

Pojednanie Prystroma i Łuzniaka – str. 4  
 Maturalne niepokoje – str. 6  
 Szał kontroli na „Grzybku” – str. 8  
 Miniatury na Pomorze – str. 12  
 Ekolodzy obronili Izbicę – str. 13  
 Zwiną kabelki do Afryki - str. 13  
 Bomba w Jeleniej – str. 15

Tygodnik Regionalny

Nr 19 (187) 10 V 2010 r. 2 zł (w tym VAT 7%)  
 Rok V ISSN 1896-5164 Indeks 224065



# Jelonka.com

# Klątwa drogowa

Str. 5

800 ogłoszeń, w tym:  
 163 oferty pracy  
 konkursy  
 rozrywka

# Rynek na dwóch kółkach

str. 18

# TOURTEC w dechę!

str. 19

KONKURS

PALARNIA KAWY  
 AROMACAFÉ

szczególności str 29



Wygraj wstęp do aquaparku!  
 Szczegóły KONKURSU - str.29

KONKURS

STR 27



1 499,-

narożnik  
 CAICOS

ul. W. Pola 8  
 ul. Grunwaldzka 53

MEBLE TO MY

www.MEBLETOAMY.PL



najpiękniejsze łazienki

Salon Łazienek Perfekt

Michał Stachów  
 58-500 Jelenia Góra, ul. W. Pola 8  
 www.lazienkiperfekt.pl

tel 75 648 20 20 fax 75 648 20 21  
 kom. 669 110 111



### Krystyna Spólnik kierowniczka Biblioteki Dziecięco- Młodzieżowej Książnicy Karkonoskiej

Bibliotekarz Roku Województwa Dolnośląskiego – ten zaszczytny tytuł otrzymała zasłużona pracownica Centrum Edukacji i Informacji Regionalnej Książnica Karkonoska z racji przypadającego w minioną sobotę Dnia Bibliotek i Bibliotekarzy. Prowadzona przez Krystynę Spólnik biblioteka dla dzieci i młodzieży proponuje nie tylko książki, lecz także bogatą ofertę imprez, czy to podczas wakacji, czy też w roku szkolnym. To zachęca najmłodszych jeleniogórzan do odwiedzin w tym miejscu i sięgnięcia po książki. I choć podobno czytanie wychodzi z mody, lista czytelników placówki, którą kieruje najlepsza bibliotekarka w województwie powiększa się systematycznie. Gratulujemy!

(tejo)

### NA TOPIE

### PLUS TYGODNIA

#### Kazimiera Pitera nauczycielka ZSEiT

Związana od lat z Zespołem Szkół Ekonomiczno-Turystycznych jest nie tylko cenionym i lubianym przez młodzież oraz kadre pedagogiem. Pani Kasia – jak na Kazimierę Piterę mówią niemal wszyscy jej znajomi – wniosła nową jakość do kształcenia lokalnego młodzieży jeleniogórskiej dając pomysł i pracując nad organizacją projektu Moja Mała Ojczyzna. W działania inspirowane troską o patriotyzm lokalny zainspirowała lokalna literatka Małgorzata Lutowska. Przez cały rok szkolny młodzi ludzie z ośmiu szkół Jeleniej Góry poznawali regionalne dzieje w niekonwencjonalny sposób. Program wsparł prezydent miasta Marek Obrębalski. Zakończenie przewidziano na 2 czerwca, ale działania będą kontynuowane od września.

(tejo)

Fot. Konrad Przeszniek



Fot. Konrad Przeszniek



### DZIŚ W JELONCE

#### Pojednanie oponentów

– str. 4

#### Trzeba iść naprzód

– str. 4

#### Kłątwa drogowa

– str. 5

#### Maturalne niepokoje

– str. 6

#### Parkomaty od września

– str. 8

#### Szał kontroli na „Grzybku”

– str. 8

#### Porcja różnorodności

– str. 9

#### Swój chłop na scenie:

sylwetka Roberta Mani

– str. 10

#### Jedyna taka noc!

– str. 11

#### Z nimi zobaczysz więcej

– str. 12

#### BMW prosto w most

– str. 13

#### Ekolodzy obronili Izbicę

– str. 13

#### Ze śpiewem na ustach

– str. 14

#### Bomba w Jeleniej

– str. 15

#### Rosjan tu nikt nie kochał

– str. 15

#### Rynek na dwóch kółkach

– str. 18

#### TOURTEC w dechę!

– str. 19

#### Wygrali ekstraklasę

– str. 20

#### Pizza za krzyżówkę, humor

– str. 21

#### „Żerom” w Heidelbergu

– str. 30

#### Pory roku w Stanisławie

– str. 31

## Nigdy więcej!

**W przededniu 65. rocznicy zakończenia II Wojny Światowej odbyły się w miniony piątek pod pomnikiem Mieczysławów Piastowskich w Cieplicach uroczystości związane z tym jubileuszem,**

Przybyli kombatanci zrzeszeni we wszystkich związkach. Nie zabrakło także tych, którzy walczyli w 1939 roku. W tradycyjnym miejscu pamięci najważniejsi byli świadkowie historii, żołnierze frontów drugiej wojny światowej. Z roku na rok coraz więcej z nich odchodzi na wieczną wartę, dlatego tak cenna jest obecność tych, którzy wciąż są wśród nas.



Pułkownik Jakubowski dekoruje odznaczeniem weterana Mirosława Skowrońskiego, znanego i lubianego zegarmistrza.

Ton obchodom 65. rocznicy końca wojny nadała w tym roku tragedia pod Smoleńskiem. Do katastrofy – oddając

hold ofiarom – nawiązał w swoim przemówieniu prezydent Jeleniej Góry Marek Obrębalski. Szef miasta

zwrócił też uwagę, że – mimo upływu lat – wciąż należy wyrażać wdzięczność tym, którzy walczyli podczas wojny i wykazali się odwagą.

W imieniu kombatantów głos zabrał ich lider, pułkownik Edward Jakubowski. – Od bardzo dawna mogliśmy znacząco drogę naszego narodu, a wiele łąk zroszonych jest polską krwią – mówił E. Jakubowski. Powtórzył za Janem Pawłem II, że wojna i poniesiona przez Polaków ofiara była Golgotą naszych czasów.

Ksiądz Józef Stec, proboszcz parafii Matki Bożej Miłosierdzia podkreślił, że ciągle trzeba uczyć się kochać Polskę, człowieka i Boga.

(Gabi)  
FOT. GABI

Majowa uroczystość z udziałem licznie zgromadzonych samorządowców była okazją do nadania odznaczeń kombatantów. Wyróżniono nimi Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Gryfowie Śląskim, Szkołę Podstawową w Mirsku i Gimnazjum nr 4 w Jeleniej Górze. Odznaczenia dostali też ks. Z. Stoń, K. Kalicki, Z. Rak, E. Abramek, J. Ludwiczak, A. Cyganek, S. Mikołajczyk, M. Skowroński.



Żołnierze frontów II Wojny Światowej podczas piątkowej ceremonii.

Na zakończenie uroczystości głos zabrał pułkownik Edward Jakubowski. Podziękował za tak liczne przybycie. Wyraził nadzieję, że za pięć lat zebrani spotkają się w komplecie i zaprosił wszystkich na grochówkę.

## XXXV KARKONOSKA WYSTAWA PSÓW RASOWYCH

## JELEŃ GÓRA

### 16.05.2010

#### HONOROWY PATRONAT:

Prezydent Miasta Jelenia Góra - **Pan Marek Obrębalski**  
Przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego  
**Pan Jerzy Pokój**

Poseł Ziemi Jeleniogórskiej - **Pan Marcin Zawita**

#### ATRAKCJE:

**TRESURO - ZABAWY Z PSEM**

#### MIEJSCE WYSTAWY:

**Stadion Międzyszkolny Ośrodka Sportu  
ul. Lubańska, godz. 10.00**

Sponsorzy wystawy:



Patronat medialny:



Współpraca: Międzyszkolny Ośrodek Sportu, Zespół Szkół Licealnych i Zawodowych Nr 1 w Jeleniej Górze, Straż Miejska

### Słodki złodziej

Cukiernia znalazła się na przestępczym szlaku 24-letniego mężczyzny, którego policja zatrzymała w związku z podejrzeniem o szereg kradzieży z włamaniem. Jak ustalili funkcjonariusze, sprawca ma na swoim koncie kradzież i co najmniej cztery kradzieże z włamaniem do różnych obiektów w mieście. Przystępstw tych dopuścił się od marca do maja. Sprawca trafił do policyjnego aresztu. Był już notowany za kradzieże. Grozi mu kara do 10 lat więzienia.

(tejo)

### Nie płać alimentów

Mężczyzna poszukiwany przez sąd do odbycia kary pozbawienia wolności za niepłacenie świadczeń alimentacyjnych wpadł po tym, jak został zatrzymany na prowadzeniu auta po pijanemu i wbrew zakazowi sądowemu. Teraz 27-letni mieszkaniec regionu lwóweckiego będzie musiał odbyć karę 1 roku i 10 miesięcy więzienia. Ustawodawca nie przewidział dla osób zadłużonych w funduszu alimentacyjnym prac społecznych, dzięki którym mogliby oni odpracować częściowo swoje zadłużenie.

(KAM)



*Z*apraszamy do korzystania z wszystkich atrakcji mieszkańców regionu Jeleniogórskiego. Ceny za korzystanie z aquaparku już od 18 zł/1 h



SANDRA SPA, ul. Obrońców Pokoju 3, 58-540 Karpacz, sandra@home.pl, www.sandraspa.eu, www.sandra.karpacz.pl  
Rezerwacja +48 75 75 19 151, +48 75 75 19 152 +48 75 75 19 153, Recepcja +48 75 75 19 100, +48 75 75 19 160

## Ciepliki dąb pamięci



**W miniony piątek w kościele pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela w Cieplicach odprawiono szczególną mszę świętą w intencji zamordowanego w Katyniu majora Michała Bandurka w 108. urodziny.**

Jak większość jego kolegów został rozstrzelany w lesie katyńskim.



Na mszę świętą i ceremonię zasadzenia dębu pamięci przybyła

przyjaciółka rodziny Bandurków, pani Franciszka Debrak. Córka zamordowanego nie mogła dojechać z przyczyn zdrowotnych. Dębem mają opiekować się dzieci ze świetlicy przykościelnej.

Ksiądz Józef Stec, proboszcz sąsiedniej parafii, stwierdził, że Katyni to miejsce, które woła o prawdę i pojednanie. Odniósł

się do katastrofy w Smoleńsku. Wyraził nadzieję, że po katastrofie będziemy zdrowsi, lepsi, prawdziwsi. Podkreślił, że naród rosyjski jest dobry i życzliwy. – Teraz wy zadbajcie o Polskę. Teraz wy zadbajcie o naszą Ojczyznę! – zaapelował do młodzieży.

(Gabi)  
FOT. GABI

Po mszy parafianie poszli na skwerek przy kościele, gdzie został odsłonięty pomnik i zasadzony dąb. Dokonał tego wspólnie ksiądz Józef Stec i dyrektor KPN Andrzej Raj. Drzewko zasadził przedstawiciel osób uczęszczających do świetlicy oraz reprezentantka rodziny zamordowanego. Następnie odczytała zgromadzonym list, który przekazała jej Zofia Marcuzińska, córka zamordowanego żołnierza. Księża zaprosili wszystkich na przedstawienie przygotowane przez dzieci.

Ostatnie felietony w całości poświęciłam wydarzeniom związanym z tragedią smoleńską. Pisałam o żalobie narodowej, przebudzeniu jakie widziałam na jeleniogórskich i warszawskich ulicach, zbliżającej się kampanii wyborczej. Nie oznacza to jednak, że polityczne życie zamarło. Zapisy konstytucji zadziałały, polska państwowość przetrwała. Parlamentarzyści wciąż przeżywają okres żaloby ale pamiętać należy o tym, że w budynku przy ulicy Wiejskiej wciąż zabiega się o sprawy ważne dla naszego regionu.

Podczas czwartkowej dyskusji nad zapaścią finansową PKP zabrałam głos odwołując się do sytuacji kolei na Dolnym Śląsku na przykładzie, której widać wszystkie problemy, z jakimi boryka się od dłuższego czasu spółki kolejowe. W tym miejscu wystarczy chociażby przypomnieć walkę jaką stoczyłam wraz z Komitetem Obrony Dolnośląskich Linii Kolejowych i lo-

## Z PRAWEJ STRONY

# Trzeba iść naprzód!

kalnymi mediami o obronę ostatniego całorocznego połączenia Jeleniej Góry z Warszawą.

Gdy je likwidowano twierdzono, że nikt tym pociągiem nie jeździ. Od 13 grudnia skład przywrócono i cieszy się on ogromną popularnością. Innym przykładem problemów kolejnictwa w naszym regionie jest organizowanie turystycznych pociągów do Trutnova. Trzeba było dwóch lat nacisków na Urząd Marszałkowski m.in. ze strony mojego biura poselskiego i starosty lwóweckiego Artura Zycha, by w tym roku połączenie uruchomiono bez przeszkód.

Ponadto, jedną z wielu przyczyn problemów jakie napotykają spółki kolejowe, a w szczególności Przewozy Regionalne jest osiągnięcie porozumienia z lokalnymi samorządami. Przykładem mogą być tu kierowane do mnie prośby o interwencję, gdy ograniczono kursowanie pociągów do Szklarskiej Poręby z Poznania,

w trakcie trwania ich kampanii reklamowej finansowanej ze środków samorządów!

Jednakże największą przeszkodą na drodze rozwoju kolejnictwa w regionie jeleniogórskim jest niedoinwestowanie infrastruktury. Trzeba wspomnieć o braku pieniędzy na remont linii Jelenia Góra - Wrocław. 50 milionów złotych jakie rząd przeznaczył w tym roku na remont wspomnianej linii to zdecydowanie za mało. Zabieganie o ich znalezienie w budżecie państwa to zadanie dla nas - przedstawicieli regionu w Parlamencie.

Liczę na to, że ostatnie wydarzenia i zawieszenie ponad 40 połączeń Przewozów Regionalnych w całym kraju, uzmysłowią rządzącym



Marzena Machałek – poseł ziemi jeleniogórskiej, wieloletni samorządowiec, nauczycielka, była wicekurator oświaty, prywatnie mama 26 letniego Mateusza, wielbicielka wszelkich odmian jazzu, ksiązek i pieszych wycieczek.

wagę problemów jakie są udziałem Polskich Kolei Państwowych. Liczę na odpowiedzialne zachowanie władzy, a nie tylko bezradne rozkładanie rąk i mówienie o wieloletnich zapóźnieniach. Może uchroni nas to przed koniecznością ponownego organizowania protestów przeciwko odcinaniu Kotliny Jeleniogórskiej od świata. Jedno jest pewne – w najbliższym czasie trzeba będzie szczególnie uważnie śledzić plany zmian w rozkładzie jazdy.

ts



Posłanka nie szczędił trudów, aby walczyć o pokonanie regresu kolejnictwa w regionie.

**Biuro poselskie Marzeny Machałek**  
ul. Długa 4/5 (Dawny „Dom Dziecka”)  
58-500 Jelenia Góra

**Godziny otwarcia:**  
poniedziałek: 11:00 – 17:00 (Dyżur radcy  
prawnego – 15:00 – 17:00)  
wtorek - piątek: 11:00 – 16:00



Robert Prystrom

### W starciu od dawna.

Konflikt obydwu panów ma swoją historię jeszcze w czasach, kiedy obydwaj zasiadali w ławach opozycji w Radzie Miejskiej, w Klubie Radnych AWS. To właśnie wówczas drogi obydwu współpracujących ze sobą samorządowców rozeszły się, kiedy Robert Prystrom zaczął kreować swój wizerunek przed kampanią prezydencką w 2002 roku. Prystrom przegrał wtedy w drugiej turze pokonany o włos – około 700 głosów – przez ówczesnego prezydenta Józefa Kusiaka z SLD.

Jeszcze rok temu próbowali udowodnić, kto kogo bardziej obraził. Niedawno przed jeleniogórskim sądem podali sobie ręce, przeprosili się i przyznali, że nie do końca mieli rację – mowa o Jerzym Łuźniaku, wicemarszałku dolnośląskim oraz Robertcie Prystromie, prezie Stowarzyszenia Wspólne Miasto.

W sądzie toczyły się dwa postępowania. Oba z wyłączeniem jawności. W jednym Robert Prystrom zarzucił Jerzemu Łuźniakowi, że – jeszcze jako zastępca prezydenta miasta – naruszył dobrą osobiste jego i stowarzyszenia, którym przewodzi. Samorządowiec – wg Prystroma – pomógł go o blokowanie miejskich inwestycji.

# Pojednanie oponentów

Jerzy Łuźniak zrewanżował się Robertowi Prystromowi pozwaniem go do sądu za rzekome naruszenie dóbr osobistych w piśmie do Jerzego Pokoja, przewodniczącego Sejmiku Województwa. Lider Wspólnego Miasta napisał, między innymi, że J. Łuźniak nie nadaje się – z

braku kompetencji – do objęcia funkcji wicemarszałka województwa.

– Zaczęło przybierać to komiczny charakter, na świadków wzywani byli dziennikarze. Miałem więc przekonanie, że jeśli ta sprawa ciągnęła się ponad rok, Jerzy Łuźniak wewnętrznie zrozumiał, że gdzieś się zapędził i jako wiceprezydent nie powinien mówić rzeczy, które nie do końca były prawdziwe. Z mojej strony doszedłem też do wniosku, że gdzieś popełniłem błąd w ocenie pracy Jerzego Łuźniaka, i o jedno czy pół zdania napisałem za dużo lub za

mocno – mówi Robert Prystrom.

Ostatnio politycy pojednali się przed kolejną rozprawą. – Zawarliśmy ugodę i oświadczyliśmy przed sądem, że wnosimy o umorzenie spraw przeciwko sobie – mówi Robert Prystrom. Każdy z nas zapłacił własne koszty sądowe, podaliśmy sobie ręce i przeprosiliśmy się.

Robert Prystrom mówi, że nie chciał urazić osobiście Jerzego Łuźniaka, oceniał tylko pracę urzędnika. Przyznał też, że ta ocena była błędna, bo jego zdaniem Jerzy Łuźniak bardzo dobrze spełnia rolę wicemarszałka.

To jest pierwszy człowiek z Jeleniej Góry na tym stanowisku, który pilnuje i zabiega o interes naszego miasta – mówi. – Chciałbym, żeby ta

kampania prezydencka i samorządowa odbyła się w Jeleniej Górze na zasadzie merytorycznego rozmawiania o mieście. By każdy mówił, jaki ma pomysł na rozwój, a nie grzebał sobie pod kołdrą – mówi Robert Prystrom.

Wicemarszałek Jerzy Łuźniak wyjaśnia, że inicjatywa pojednania pojawiła się po pogrzebie Jerzego Szmajdzińskiego.

– Doszedłem do wniosku, że w obliczu tak ogromnej tragedii, jaka się wydarzyła w Polsce i dotknęła nas wszystkich, nie ma sensu dalej roztrząsać takich błahych spraw, jak nasze spory. Zadzwońnię do swojego mecenasa i zapytałem czy jest możliwość zakończenia tych dwóch spraw przez pojednanie. Przed rozprawami przekazaliśmy ten pomysł Robertowi Prystromowi, który od razu się na to zgodził. Przed sądem przeprosiliśmy się i podaliśmy sobie ręce – mówi Jerzy Łuźniak.

(Angela)



Jerzy Łuźniak

**W OBLICZU TAK OGROMNEJ TRAGEDII NIE MA SENSU DALEJ ROZTRZĄSAĆ TAKICH BŁAHYCH SPRAW, JAK NASZE SPORY – MÓWI JERZY ŁUŹNIAK**



# Maturalne niepokoje



Fot. Gabi



Fot. Tejo

– mówi. Całość pisałem ponad dwie godziny, napisałem to co umiałem i mam nadzieję, że zdam.

## Angielski przyda się

W czwartek przyszedł czas na język obcy nowożytny. Znaczna większość wybrała angielski. Poszło dobrze. – Kiedy zobaczyłam, że do napisania jest list formalny i nieformalny, to wiedziałam, że wszystko będzie dobrze, bo to jest bardzo łatwe. Na poziomie podstawowym nie było części gramatycznej, będzie na poziomie rozszerzonym, który będę zdawała o godzinie 14.00. Całość była bardzo prosta, ale

Maturzyści w „Żeromie” relaksują się w bufecie po egzaminie z języka polskiego.

**Pod znakiem egzaminacyjnego stresu przeplatane go uczuciem krótkotrwałej ulgi – w takiej atmosferze upłynął pierwszy tydzień egzaminów maturalnych w jeleniogórskich szkołach średnich. Na maturę po raz pierwszy od 25 lat wróciła obowiązkowa matematyka. Wszyscy musieli też rozwiązać testy na poziomie podstawowym, nawet jeśli zdecydowali się na wersję rozszerzoną.**

Nerwy. To słowo zna każdy maturzysta. Od wtorku, 4 maja, emocje dały się we znaki szczególnie. – Trafione i na czasie – tak większość maturzystów z ZSO nr 1 w Jeleniej Górze oceniła tegoroczne zagadnienia na pisemnym egzaminie z języka polskiego. Rozważania na temat godnej śmierci na podstawie dzieła Hanny Krall „Zdążyć przed Panem Bogiem” oraz charakterystyka głównego bohatera molierowskiego „Świętoszka” wraz z relacją do niego innych postaci komedii – na te tematy pisali tegoroczni maturzyści. Zadanie ułatwiały zamieszczone w arkuszach fragmenty dzieł.

## Molier i Krall

– Wybrałam temat związany z Hanną Krall. Poszło dobrze, ale poczekajmy do końca czerwca na

wyniki – mówi Sylwia Trams z I LO im. Żeromskiego w Jeleniej Górze. – Pisałem o Świętoszku – mówi Bartosz Mądry. – Temat mi „podszedł”, bo sztuka jest wciąż aktualna – dodaje. – Ucieszyłem się, że jest Hanna Krall i „Zdążyć przed Panem Bogiem”.



Wyluzowani abiturienti „Mechanika” po egzaminie z matematyki.

To jest akurat lektura z trzeciej klasy, więc wszystko jest jeszcze świeżo w pamięci. Czuję się w tym temacie spełniony – powiedział nam Bartłomiej Wąsowski.

Maturzyści zdający polski na poziomie podstawowym musieli jeszcze odpowiedzieć na pytania dotyczące tekstu Bandyka „Internet: śmietnik czy sezam kultury”.

## Strach przed ciągiem

Po dwudziestu pięciu latach wróciła obowiązkowa matura z

matematyki, z którą maturzyści zmagali się w minioną środę. Około 70 uczniów „Mechanika”, wychodziło z sali z nadzieją zaliczenia. – Przygotowaliśmy się do tego egzaminu przez cztery lata, nie tylko w szkole, ale i na zajęciach dodatkowych oraz korepetycjach. Trzeba iść, napisać i wyjść, oby zdać. Najgorsze zadania, jakie mogą się pojawić na egzaminie, to ciągi i trygonometria oraz zadania z prawdopodobieństwem – mówi Michał Zieliński, Radek Gierlicki, Patryk Dziezdina, Magda Racyńska, Adam Osak i Iga Zachmych z Zespołu Szkół Technicznych Mechanik w Jeleniej Górze.

Adrian Gawroński uważa, że strach miał wielkie oczy, ponieważ zadania wcale nie były najtrudniejsze, jednak stres zrobił swoje – Kiedy otrzymałem arkusz z zadaniami i przejrzałem go, to w pierwszym momencie pojawiła się niewiedza. Po chwilowym ochłonięciu zacząłem rozwiązywać zadania i jakoś poszło. Sporo zadań było z niewymierności, wartości bezwzględnych, kilka zadań było też z funkcji i z nimi były małe problemy

– mówi. Całość pisałem ponad dwie godziny, napisałem to co umiałem i mam nadzieję, że zdam.

koleżanki po egzaminie mówiły, że miały sporo problemów ze zrozumieniem nagrań – mówiła Katarzyna Zdzich, tegoroczna maturzystka z Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Jeleniej Górze.

## Matura i sztuka

Z kolei piątek był dniem przedmiotów dodatkowych. Nasz repor-

ter odwiedził Liceum Plastyczne w ZSRA w Gieplicach, gdzie zdawano historię sztuki. Po zakończeniu egzaminu zdania były podzielone. Test większości poszedł dobrze.

Analiza obrazu była dość prosta. Natomiast dwa tematy wypracowania nastęrczyły wiele problemów. Pierwszy temat dotyczył impresjonistów i to ten temat wybrała większość. Drugi temat, trudniejszy, sprawdzał

znajomość obrazów, które przedstawiają Jelenią Górę. Abiturienti zgodnie stwierdzili, że z tym mieli najwięcej kłopotów. Nikt jednak nie wyszedł załamany. Wszyscy są dobrej myśli.

W tym tygodniu kolejna „porcja stresu”. Matura potrwa do początku czerwca. Wyniki zostaną ogłoszone pod koniec następnego miesiąca.

(tejo/Angela/Gabi)



– Abiturienti Liceum Plastycznego zdecydowali się na test z historii sztuki.

Fot. Angela

## Chcą porównać

Centralna komisja egzaminacyjna za powód wprowadzenia obowiązku rozwiązania testów z polskiego i matematyki na poziomie podstawowym podała konieczność porównywania egzaminów maturalnych pomiędzy różnymi typami szkół. Dotychczas były one nieporównywalne, bo uczniowie w liceach wybierali przedmioty na poziomie rozszerzonym, w liceach uzupełniających, technikach i liceach zawodowych większość uczniów decydowała się na poziom podstawowy.

**O najnowszych metodach edukacji najmłodszych dzieci debatowali dziś nauczyciele nauczania zintegrowanego oraz przedszkolnego. Okolicznościową konferencję zorganizowała filia Dolnośląskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli.**

Zainteresowanie wydarzeniem przeszło oczekiwania organizatorów. Zaplanowano udział 90 osób, a dziś do sali konferencyjnej DODN przybyło znacznie więcej pedagogów. Wszystkich przywitani Bogusława Bogucka i Zygmunt Korzeniewski, dyrektor ośrodka. Wcześniej zebrani nagrodzili gromkimi brawami świetny występ przedszkolnych dzieci.

Konferencja była odpowiedzią

na wyzwanie czasu: coraz bardziej postępującą informatyzacją szkół i wykorzystaniem komputera nie tylko do zabawy, ale przede wszystkim do nauki już od najmłodszych klas. Wymaga tego zresztą najnowsza podstawa programowa edukacji w klasach I – III. Zakłada, że w edukacji wczesnoszkolnej w trzyletnim okresie nauczania zajęcia komputerowe



Możliwości wykorzystania net-booków zaprezentowano w multicum. Imprezę ubarwił występ przedszkolnych dzieci.

## KOMPUTERY? PIERWSZA KLASA!

należy realizować w wymiarze co najmniej 95 godzin dydaktycznych.

Naprzeciw oczekiwaniom wyszła

jedna z firm, która wypuściła na rynek niezwykle wytrzymałe uczniowskie net-booki. Pedagodzy wysłuchali kilku prezentacji i zapoznali się z najnowszą ofertą wy-

dawniczą związaną z tematem konferencji. Pokazano także inne pomoce naukowe, które można stosować w najmłodszych klasach.

(tejo)



## Konkurs „Bezpieczniej z Prądem” ma już swoich finalistów

Rozstrzygnięto konkurs dla dzieci i młodzieży w ramach ogólnopolskiego programu edukacyjnego „Bezpieczniej z prądem” realizowanego przez EnergięPro S.A. Oddział w Jeleniej Górze oraz Polskie Towarzystwo Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej w Poznaniu. Celem konkursu jest podnoszenie świadomości bezpiecznego korzystania z urządzeń elektrycznych wśród dzieci i młodzieży oraz promowanie bezpiecznego, ekologicznego i racjonalnego użytkownika energii elektrycznej.

Na tegoroczną, piątą edycję, składały się konkursy dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, wg następujących kryteriów:

- konkurs plastyczny dla klas I-III pt. „Wizyta w Krainie Przyjaznej Energii”
- konkurs literacki dla klas IV-VI pt. „Moja przygoda w świecie energii przyszłości”
- konkurs fotograficzny dla klas gimnazjum „Energia wokół nas”

Konkursy przebiegały w dwóch etapach: regionalnym i ogólnopolskim.

W etapie regionalnym zostały wyłonione po trzy najlepsze prace w każdej kategorii, które przekazane zostały do oceny jury drugiego stopnia.

Na konkurs napłynęły prace z 30 szkół – 350 prac plastycznych, 91 literackich i 120 zdjęć.

W ramach akcji przeprowadzono również ponad 60 pogadanek i prelekcji dla ponad 2000 dzieci na temat bezpiecznego użytkownika energii elektrycznej.

Na finalistów i wyróżnionych przygotowano wiele atrakcyjnych nagród. Finał etapu regionalnego odbył się 23 kwietnia w hotelu Mercure w Jeleniej Górze. Gratulujemy zwycięzcom i zapraszamy do udziału w kolejnych edycjach konkursu.

### Laureaci VI edycji konkursu:

#### kategoria gimnazjum:

Jakub Kordas	1	Gimnazjum nr 2, Mickiewicza 1, 59-800 Lubań
Monika Żółtańska	2	Gimnazjum nr 2, Mickiewicza 1, 59-800 Lubań
Klaudia Kuriata	3	Gimnazjum, Szkolna 2, 59-800 Zareba

#### kategoria kl. I-III:

Agata Kuniec	1	SP, Biedrzychowice 93, 59-830 Olszyna
Barłomiej Szkaluba	2	SP nr 2, Wolności 69, 59-830 Olszyna
Julia Komarek	3	Zespół Szkół nr 2, ul. JPil 38c, 59-700 Bolesławiec

#### Konkurs literacki kl. IV-VI

Dagmara Tynkiewicz	1	SP, Zbylutów 133, 59-600 Lwówek
Agata Wartecka	2	SP w Pilchowicach, 59-610 Wleń
Mateusz Smektała	3	Gminny Zespół Szkół, ul. Partyzantów 4, 58-520 Janowice Wielkie
Amelia Grenda	3	SP 11, ul. Moniuszki 9, 58-506 Jelenia Góra
Adam Olszowy	3	SP 1, ul. Staszica 16, 58-530 Kowary

o pozostałych finalistach konkursu „Bezpieczniej z prądem” można przeczytać na portalu [jelonka.com](http://jelonka.com)



# Internet dla Ciebie w super cenie

# media4

**Media 4 Sp. z o.o.**  
**ul. Wiejska 29**  
**58-506 Jelenia Góra**  
**tel. 75 755 65 03**

[www.jg.media4.pl](http://www.jg.media4.pl)

## Trochę Wiednia w Jeleniej Górze

**W Filharmonii Dolnośląskiej rozpoczął się XIX Festiwal Muzyki Wiedeńskiej.**

Inauguracyjny koncert uświetniły dzieła Wolfganga Amadeusza Mozarta. Melomani mogli usłyszeć: Uwerturę do opery Wesele Figara, Koncert skrzypcowy A-dur KV 219 oraz symfonię C-dur „Jowiszową” KV 551. Gwiazdą pierwszego koncertu był Michael Maciaszyk. Wystąpił on w podwójnej roli: dyrygenta i skrzypka.

### Ciąg dalszy nastąpi

Kolejny koncert w ramach festiwalu odbędzie się 12 maja. Będzie to wieczór lżejszych brzmień. Muzycy pod batutą Lesława Sałackiego zafundują nam wieczór operetkowy. Koncert finałowy zaplanowany jest na 13 maja. Usłyszymy utwory Mozarta, Kirchnera i Pürchnera. Orkiestrę poprowadzi dyrygent z Innsbrucku Gerhard Sammer. W roli solistów wystąpią muzycy: Daniela Koch (flet), Marta Fender (flet) i Bartosz Kolendo (klarnet). Towarzyszyć im będzie orkiestra symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej.



Przy Symfonii „Jowiszowej” dał się porwać muzyce. Ma w sobie ten luz, dzięki któremu bez problemu nawiązuje kontakt z publicznością. Jest także wirtuozem skrzy-

piec. Charyzma artysty na pewno pozwoliła filharmonikom osiągnąć wyżyn swoich umiejętności.

**(Gabi)**  
**FOT. GABI**

**MANY®**  
**OKNA DRZWI**  
SPRZEDAŻ MONTAŻ SERWIS  
MOBILNY PRZEDSTAWICIEL DS. SPRZEDAŻY

Bezpłatny pomiar i wycena  
Dla zdecydowanych transport do 50 km gratis

ul. Jagiellońska 29/U1, 58-560 Jelenia Góra - Cieplice  
tel./fax 075 755 71 40 kom. 607 720 825  
e-mail: [phu.many@wp.pl](mailto:phu.many@wp.pl)

## Parkomaty dopiero jesienią



Uliczne parkingi na Bankowej.

Firma, która złoży ofertę z najniższą ceną i wygra ogłoszony przez urząd miasta przetarg, będzie miała za zadanie urządzenie i wyposażenie strefy płatnego parkowania w minimum 38 nowych parkomatów i innych urządzeń. Zaczną one działać od początku września.

Zwyczajna firma będzie prowadziła też dozór techniczny

wykonawca będzie kontrolował płacenie przez kierowców ustalonych opłat. Do jego zadań będzie należało też zorganizowanie, wyposażenie i poprowadzenie biura obsługi klienta.

Firmy, które zamierzają złożyć swoje oferty, muszą wykazać się odpowiednimi uprawnieniami, wiedzą i doświadczeniem. Muszą też udokumentować, że w ciągu ostatnich trzech lat wykonywały minimum jedną usługę o podobnym charakterze i kosztach czyli administrowanie strefą płatnego parkowania o minimalnej liczbie 350 szt. płatnych miejsc parkingowych.

Parkomatystaną w zasięgu 380 wyznaczonych obecnie miejsc parkingowych oraz około 150 nowych. Otwarcie ofert odbędzie się 14 czerwca. Maszyny zastąpią wiec obecnych parkingowych od 1 września. Póki co miasto zamierza przedłużyć umowę z firmą Simet, której pracownicy obecnie pobierają opłaty za parkowanie w mieście. Obecna umowa wygasa 31 maja.

(Angela)  
FOT. TEJO

i administracyjny oraz kompleksowy serwis, pobieranie opłat, rozliczanie tych przychodów i przekazywanie ich miastu. Ponadto

**Turniej plażowej piłki siatkowej na piasku nad Bałtyku, konkurs na najefektowniejszy piaskowy zamek, zawody w leżakowaniu – to wszystko nie w nadmorskim kurorcie, ale na jeleniogórskim Rynku. Wszystko w ramach kampanii promującej Międzyzdroje w stolicy Karkonoszy.**

Już za miesiąc przy ratuszu powstanie namiastka bałtyckiej plaży. Morza co prawda nie da się sprowadzić, ale plażowy klimat – o ile dopisze pogoda – jak najbardziej. Mówili o tym przebywający w Jeleniej

Marek Obrębalski, prezydent miasta, podkreśla, że miasto nie zaprzestaje także rozmów z potencjalnymi firmami, które chciałyby zainwestować w Jeleniej Górze. Póki co chętnych brak. – Mamy atrakcyjną lokalizację pod hotel na gruntach przy ulicy Kopernika. Nie ma jednak zainteresowania – mówi szef stolicy Karkonoszy.

Górze przedstawiciele Międzyzdrojów, znanego chyba wszystkim kurortu, który rok temu



Fot. Konrad Prządziak / UM MIĘDZYZDROJE

# Szał kontroli na „Grzybku”

Wieża na Wzgórzu Krzywo-ustego od dziesięcioleci nie interesował się żaden organ kontrolny. Po remoncie zabytu wszelkie możliwe instytucje chcą go sprawdzać, co odwieka w czasie udostępnienia obiektu mieszkańcom i turystom.

Zbudowana przed 99 laty wieża widokowa miała być otwarta w długi weekend. Nie udało się, bo nie zdążono z przeprowadzeniem wszystkich koniecznych kontroli. – Dopiero w miniony czwartek obiekt wizytowali strażacy i sprawdzali go pod względem przepisów przeciwpożarowych – mówi Miłosz Sajnog, zastępca prezydenta Jeleniej Góry.

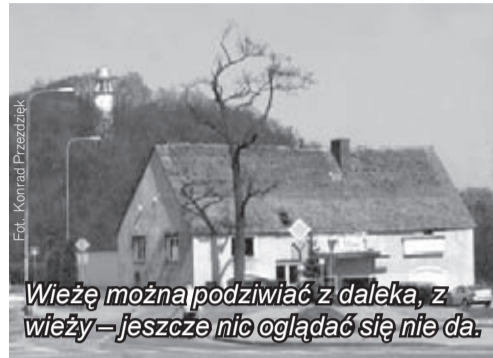
Wprawdzie nie ma tam elementów łatwopalnych, ale formalności musiały się stać zadość.

Wciąż jednak nie wiadomo, kiedy na wieżę będzie mógł wejść każdy. Przy okazji rodzą się różne koncepcje, co

można by zabytkiem zrobić, a czego nie zrobiono. – Niektóre są absurdalne – mówi Miłosz Sajnog. – Słyszałem, że powinno się nadbudować taras o kilka metrów, aby „wynieść” go poza korony drzew, które zasłaniają widok. Nie

jest to możliwe, choćby dlatego, że o obiekt jest pod ochroną konserwatorską – usłyszeliśmy. Z tych samych względów oraz z powodów ograniczeń finansowych nie było możliwe zainstalowanie windy dla niepeł-

(tejo)



Wieżę można podziwiać z daleka, z wieży – jeszcze nie oglądać się nie da.

W minioną sobotę obchodzone Dzień Bibliotekarza i Bibliotek. W przeddzień święta w Książnicy Karkonoskiej odbyła się miła uroczystość powiązana z podsumowaniem projektu „Moja mała ojczyzna”, którego celem jest rozbudzenie lokalnego patriotyzmu wśród młodych jeleniogórczan.

Zebranych w salce konferencyjnej gości powitała zastępczyni dyrektora Książnicy Karkonoskiej Alicja Raczek. Wśród przybyłych znalazł się prezydent Marek Obrębalski, jego zastępca Miłosz Sajnog oraz naczelniczy wydziałów. Alicja Raczek podkreśliła, że święto



Dyrektorom i przedstawicielom szkół uczestniczących w projekcie Moja Mała Ojczyzna szef miasta wręczył paczki pełne wydawnictw regionalnych sygnowanych przez AD REM. Obecna podczas spotkania Małgorzata Lutowska przygotowała w prezencie dla samorządowców swoją książkę „Dla siebie znaną ścieżką”.

## Na straży książek



Uczestnicy projektu MMO z prezydentem Markiem Obrębalskim. Więcej – strona 2.

ma już tak uroczystej oprawy, jak to kiedyś bywało. Jednak nie można zapomnieć o bibliotekarzach, strażni-

słowa drukowanego, który pracują w różnych bibliotekach. Prezydent miasta złożył życzenia bibliotekarzom.

(tejo)

FOT. TEJO



Alicja Raczek wita gości w Książnicy Karkonoskiej

## BĘDZIE PLAŻA PRZY RATUSZU

podpisał z naszym miastem umowę o współpracy.

Jednym z jej wymiernych efektów będzie „nadmorski” weekend zaplanowany na placu Ratuszowym w dniach 12 i 13 czerwca. – Planujemy mnóstwo atrakcji. Szczegółów zdradzić nie chcemy, aby była to niespodzianka. Na pewno będzie otwarty turniej piłki plażowej oraz mnóstwo rodzinnych

konkursów, w tym na najbardziej okazały zamek z piasku – mówią Aneta Czyżak z wydziału promocji międzyzdrojskiego magistratu, oraz Wojciech Gągorowski z firmy przygotowującej wydarzenie. – Mamy także plan „B”, gdyby była brzydka pogoda.

Na pewno na placu Ratuszowym powstanie boisko usypane z piasku z bałtyckiej plaży. Organizatorzy zapowiadają także atrakcje wodne, ale o szczegółach nie chcą jeszcze mówić. Zapowiadają, że impreza będzie miała hit, który na pewno wszystkim się spodoba.

– Międzyzdroje dadzą nam trochę morza, a my kurortowi zawieziemy góry – żartuje Miłosz Sajnog, zastępca prezydenta miasta. Jelenia Góra pracuje nad podobnym przedsięwzięciem, które zaplanowano nad Bałtykiem. – Jednym z jeleniogórskich akcentów będzie nasze stoisko promocyjne w informacji turystycznej, która w Międzyzdrojach znajduje się tuż przy plażowej promenadzie – zapowiada naczelniczka wydziału



promocji i polityki informacyjnej jeleniogórskiego magistratu Katarzyna Młodawska. Szacuje się, że Międzyzdroje w sezonie odwiedza w tygodniu około 60 tysięcy turystów.

(tejo)

Związki Jeleniej Góry z morzem mają swoje ciekawe odniesienie w historii. Nasze miasto należało kiedyś do Związku Hanzy, a dzięki handlowi płótnem, które trafiało na zamorskie rynki, stolica Karkonoszy znacznie się w XVIII wieku rozwinęła. Pamiątkami po tamtych czasach są różne nadmorskie symbole: choćby pomnik Neptuna, władcy mórz i oceanów, oraz płaskorzeźby przedstawiające statki. Nie wszystkie uchowały się do naszych czasów.



## WIDZIANE Z DYSTANSU

## Perfekcja strategii



Kampania prezydencka rozpętała się dość niemrawo. Tak to wygląda przynajmniej w jej oficjalnym nurcie, bo podskórnie toczy się już od 10 kwietnia. Tragedia smoleńska była paradoksalnie jej strzałem startowym. Siedziałem przed telewizorem i oczom nie wierzyłem. Wszystkie stacje, niezależnie od wcześniejszych sympatii politycznych, wprowadziły zasadę, że o zmarłych, albo dobrze albo wcale. A ponieważ wszyscy tylko o tej tragedii mówili, więc nastąpiło absolutne przewartościowanie.

Zapomniano o waśniach i demagogicznych potyczkach do pierwszej krwi. I stało się lepiej, łagodniej, spokojniej i kulturalnie. Należało się to tragicznie zmarłym i zamęczonemu wzajemną agresją społeczeństwu. Okazało się, że walczący i krytyczni dziennikarze stracili ostrość patrzenia i słuchania i dali się zauroczyć pseudo patriotyzmem umoczoną w nacjonalistyczno-komunistycznym sosie przyprawionym szczyptą kultu jednostki.

Doszło do tego, że gwiazdy radio-telewizyjnego przesłuchiwanie prawie chlipały na wizji w ramionach wczorajszych przeciwników. I tak Lech Kaczyński stał się Wielkim Nieobecny. Udowodniono, że media były za jego życia ślepe i złośliwe i dopiero po tragedii doceniły Jego zasługi. I właśnie w tym momencie zaczęła się kampania wyborcza.

Skreśleni zazdrością o wspniany efekt medialny publicznego castingu kandydatów na kandydata na prezydenta strategii od kampanii złapali wiatr w żagle. Rzeczywisty wstrząs, jaki przeżył naród pozwolił im w umiejętny sposób przemycić informacje, że mieliśmy do czynienia z wielkim prezydentem, a brat jego wypełniający jakoby testament tragicznie zmarłego, gwarantuje ciągłość owej wspnianiałości. Czyżby zapomniano, że praktycznym prezydentem był ów osamotniony brat, któremu Lech Kaczyński, w dniu wyboru, złożył meldunek o wykonaniu zadania?

Cyniczne założenie, że występująca w przedwyborczych testach pokazana grupa ciągle niezdecydowanych nie ma wyrafinowanego rozeznania politycznego przyniosło natychmiastowy efekt. W pierwszym sondażu

po katastrofie okazało się, że udział w wyborach deklaruje ponad 75% społeczeństwa, co w polskich warunkach przy przeciętnej wahającej się wokół 50%, jest wynikiem niebywałym. Ten wzrost zainteresowania politycznego nie wynika jednak z faktu, że nagle staliśmy się społeczeństwem obywatelskim – znaczy tylko, że zgodnie z założeniami strategów socjopolitycznych, olbrzymia grupa, na fali ogólnej narodowej histerii, w stanie głębokiego żalu i współczucia, odda swój głos na ciężko dotkniętego losem spadkobiercę Męża Stanu, który spoczął na Wawelu.

Trzeba przyznać, że jego strategii wykazali się wysokim stopniem profesjonalizmu. Ciągłe przesuwanie terminu ogłoszenia decyzji o starcie w wyborach było strzałem w dziesiątkę. Wszystkie media dały się uwieść. Ciągłe donosyły o przesunięciu terminu ogłoszenia decyzji, która realnie była jedyną z możliwych i już dawno podjętą. Czyli mimo braku kampanii mówiło się tylko o tym czy i kiedy owa decyzja zostanie ogłoszona. Milczący kandydat stał się najważniejszym tematem w mediach. Mało tego – wy kalkulowano, że im dłużej milczy, tym lepiej.

Wspaniałym zbiegiem okoliczności, w ten ciąg wydarzeń wpisały się narodowe święta dalej podbijające obudzony katastrofą historyczny patriotyzm. Równoległe jego popleczeni zaklinają przeciwników, aby kampania, ze względu na żal, była kulturalna i wyciszona. Sami natomiast w sposób absolutnie bezwzględny wykorzystują tragizm chwili dla swoich celów politycznych.

Wiedzą, że przeciwnik praktycznie postawiony jest w ogromnie kłopotliwej sytuacji, bo nie może skontrolować tej akcji wprost, nie ryzykując werbowania dalszych niezdecydowanych do głosowania na pozostającego w głębokiej żałobie brata. Zwłaszcza, że TVP jest mocno zaangażowana w ową kampanię i ciągle wydobywa nowe jasne strony tragicznie zmarłej Pary Prezydenckiej.

Niestety, żyjemy w dobie tabloidów i dlatego wynik tych wyborów jest otwarty.

**Paweł Kucharski**

## PLOTKI I FAKTY

## Piaskowy kłopot

W związku z kampanią promocyjną Międzyzdrojów bałtyckiego kurortu na placu Ratuszowym do centrum Jeleniej Góry zwieziona zostanie kilka ton piachu z plaży, aby zeń usypać boisko i rozegrać turniej piłki plażowej. A co potem? Wszak bałtycki piach jest towarem cennym bardzo w gorzyskim grodzie Krzywoustego. Pojawilo się już kilka koncepcji zagospodarowania tego sypkiego produktu. Jedną z nich zakłada zasilenie miejskich piaskownic piachem prosto z międzyzdrojskiej plaży. Miałby on trafić głównie do przedszkoli, a to, co zostanie – do piaskownic osiedlowych. Inna koncepcja to usypanie sztucznej plaży nad jednym z akwenułów w okolicach Jeleniej Góry. Oczywiście ilość piachu sprawi, że będzie to plaża elitarna, dostępna tylko dla wybitnych mieszkańców naszego miasta.

## Humor sytuacyjny

Zdarzają się sytuacje, z których wyczytać można wiele, ale „między wierszami”. Tak oto nagrodzona niedawno temu Srebrną Gloria Artis Stefania Żelasko, kiedy została zasypana bukietami, powiedziała, że od kiedy pracuje w Muzeum Karłonoskim (30 lat), nigdy kwiatka nie dostała.

Z kolei Hubert Papaj, szef rady miejskiej, usiadł kiedyś nieopatrznie na miejscu prezydenta Marka Obrębalskiego. Radny Krzysztof Mróz przyszedł szefowi rady pytając, czy jest to oznaka jego aspiracji, czy też chęć wygrzyzenia z fotela szefa Jeleniej Góry. Hubert Papaj w te pędy zza stołu prezydialnego uciekł. Na swoim miejscu nie mógł usiąść, bo obrady prowadziła jego zastępczyni Anna Ragiel, która na prezydenckim fotelu usiąść nie miała zamiaru.

(anzol)

## Uwaga!

Wszelkie podobieństwo osób i faktów do zdarzeń, które mają miejsce w rzeczywistości, jest na tej kolumnie zupełnie przypadkowe. Dlatego prosimy Czytelników o potraktowanie tych wiadomości zupełnie na poważnie lub z dużym przymrużeniem oka.

Redakcja

## Migawką i piórem Jelonki.com



Jerzy Lenard, zastępca prezydenta Jeleniej Góry, Piotr Miedziński, radny, Hubert Papaj, przewodniczący rady miejskiej.

## OKIEM NACZELNEGO



## Zabrania się zabraniać

– Co pan tam robisz, panie kolego? – tej treści zapytanie w karzącym tonie dobiegło mnie, kiedy fotografowałem brudne zaplecze placu Ratuszowego. Ujrzałem faceta na balkonie czujnie lustrującego moje ruchy. – Nie ma pan prawa tu robić zdjęć! – wyskrzeszał facet tonem ornowca na emeryturze.

Dałem facetowi do zrozumienia, że guzik go obchodzi, co robię. Że to centrum miasta. Że fotografować mogę tu, co chcę i kiedy chcę, bo żyjemy w wolnej Polsce. A tabliczkę „ZAKAZ FOTOGRAFOWANIA” z przekreślonym aparatem może sobie powiesić nad łóżkiem. Zresztą i tak niepotrzebnie, bo kto by chciał dziś fotografować taki

stetryczny skansen komunistycznego myślenia? Oddaliłem się zostawiając faceta pokrzykującego z gorliwym oburzeniem właściwym dla esbeckiej gorliwości.

Zakaz. To słowo będące w prostej linii „potomkiem” biblijnego jabłka, na które skusiła się Ewa, kontestowane w zasadzie od początku udokumentowanych dziejów ludzkości, wciąż porządkuje rytm naszego życia. I dobrze. Bo są zakazy mądre, które sprawiają, że codzienność nie staje się zdominowana przez wynaturzenia ułomności ludzkiej natury. I są zakazy głupie, które jeszcze bardziej utrudniają i tak już wystarczająco kłopotliwy żywot.

Ostatnio słowo „zakazy” pojawiło się w kontekście rewitalizacji, czy też rewaloryzacji Parku Zdrojowego w Cieplicach. Jest ich tyle, że chyba prościej powiedzieć, co będzie dozwolone, niż wymieniać listę zachowań i czynków wzbronionych pod karą grzywny z zamianą na areszt. Wielu z tych ograniczeń nie trzeba by było publicznie anonosować, gdyby zachowania rodaków były zgodne z regułami normalności.

Gdyby margines rowerzystów – zwłaszcza młodych i gniewnych – wykorzystywał jednośladoł tylko do normalnego poruszania się, a nie do szukania ekstremalnych wrażeń podczas jazdy bez trzymanki na jednym kole ślalomem pośród schorowanych i ledwo człapiących kuracjuszy

– z pewnością nikt by zakazy jazdy rowerem nie wprowadzał.

Gdyby właściciele psów dbali o to, aby prowadzić zwierzęta tylko na smyczy i w kagańcu, oraz postarali się, by ich pupilki robiły śmiesznie kupę gdzieś w ustronnym miejscu zapewniając przy tym, że gówienko starannie zapakują i wyrzucą do najbliższego śmietnika, zastanowiono by się, czy wprowadzać zakaz wstępu dla czworonożnych przyjaciół z panem właścicielem.

Nie sądzę, aby podobne ograniczenia wprowadzano w wieku XIX, do której to epoki w urządzeniu nawiązać pomyślodawcy zmian. Ówczesne społeczeństwo nie przejawiało bowiem tylu symptomów

niedostosowania społecznego, jak to ma miejsce dziś. Z pewnością wtedy nikomu nie przyszłoby na myśl zakazywać wjazdu na ścieżki cyklistom dostojnie przemierzającym się na bacykach. Ani napuszonej damie z wyperfumowanym pekińczykiem pod pachą kroczącej majestatycznie za ufryzowanym pudlem.

Ilość zachowań społecznych rośnie bowiem wprost proporcjonalnie do narastania zdobyczy techniki i rozwoju cywilizacji, który – pod wieloma względami – uwstecznia i przerasta człowieka. Fakt, że mamy świat oparty siecią Internetu, wcale nie znaczy, że jesteśmy przez to mądrzejsi. Za to wygenerowały się w tym kontekście kolejne ograniczenia wynikające z zagrożeń tego niewolniczego – niejednokrotnie – okablowania.

Oczywiście bardzo często bliscy jesteśmy zakazowego absurdu, który już w maju 1968 roku znalazł

swój wyraz w sloganie: Interdit d'interdire! (Zabrania się zabraniać!) ukutym przez kontestującą lewicową młodzież francuską, pragnącą kompletnego permisywizmu, czyli – mówiąc po naszemu – róbita, co chceta. I płacząc się między tabliczkami zakazującymi coraz to więcej (te w Parku Zdrojowym będą zapewne odpowiednio stylizowane), zapominamy o zdrowym rozsądku.

Gdyby cytowany na początku facet choć trochę pomyślał na bezsens swojego postępowania, z pewnością puknąłby się w czoło. I zamiast straszyć zakazem, posprzątałby śmieci z podwórka i jeszcze zachęcił do jego sfotografowania. Gdyby wszyscy poszli po rozum do głowy, to mielibyśmy jakże upragnioną normalność. A tymczasem wciąż nam do niej bardzo daleko.

**Konrad Przedzięk**

## POCZET AKTORÓW JELENIOGÓRSKICH

## Swoją gość na scenie

Robert Mania jest jednym z najmilej widzianych aktorów Teatru im. Norwida. Na scenie przykuwa uwagę i zdobywa sympatię zarezerwowaną dla chłopaków z sąsiedztwa.

Zanim ten niebieskooki blondyn po raz pierwszy pojawił się na jeleniogórskiej scenie, wcześniej trafił na szklany ekran. W filmie krótkometrażowym reklamującym Wrocław wystąpił w roli młodego księdza. Dołączył do obsady opery mydlanej Polsat „Pierwsza miłość” (2007), gdzie zagrał postać Czesia, chłopaka z Wadlewa, z którym zadarł jeden z głównych bohaterów Artur Kulczycki (Łukasz Płoszajski). Można go było także zobaczyć w videoklipie do piosenki zespołu Czerwone Gitary „Wezmę Cię ze sobą” (2007).

## Ginący symbol

W 2007 roku po ukończeniu wrocławskiej PWST, został zaangażowany do Teatru im. Norwida. Debiut sceniczny miał niezwykle udany. Prawdziwy talent dramatyczny pokazał natychmiast w cieszącej się popularnością sztuce opartej na tekście Małgorzaty Sikorskiej-Miszczuk „Śmierć Człowieka-Wiewiórki” w reż. Natalii

Korczakowskiej (2007), prezentowanej podczas XXXVII Jeleniogórskich Spotkań Teatralnych.

W tym spektaklu nieuchronności cierpienia zadawanego przez bezmyślnych ludzi o dobrych chęciach Robert Mania stworzył niezwykle kreację tytułowego

Człowieka-Wiewiórki, który symbolizuje ciągle ginące przypadkowo społeczeństwo, a lewicowa dziennikarka i działaczka Ulrike Meinhof (Lidia Schneider), co przeszła do podziemia, by walczyć o Nowe Lepsze Niemcy, zabija go... na przykład cofając samochód.

## W wielu kreacjach

Niedługo potem Robert Mania zastąpił Jacka Grondowego w nieco rozwlekłym spektaklu Bertolta Brechta „Kariera Arturo Ui” w reż. Wojciecha Klemma (2007), gdzie zagrał Ernesta Römę, wieloletniego i bardzo oddanego przyjaciela tytułowego bohatera; kiedy Röma staje się niewygodny, zostaje podstępnie zgładzony, a jego zjawa ukazuje się Arturowi w bezsennej nocy. W przedstawieniu Władimira Sorokina „Podróż poślubna” w reż. Iwo Vedrała (2007) wcielił się w postać Günthera von Nebeldorfa, zakompleksionego, nieporadnego i neurotycznego milionera zafascynowanego kulturą żydowską, syna oficera Fabiana von Nebeldorfa (Bogusław Siwko). Był Dioskurem w współczesnionej mitycznej tragedii Eurypidesa „Elektra” w reż. Natalii Korczakowskiej (2008). Zagrał z ironią ministra Jonathana w dramacie Martina Crimpa „Okrutne i czule” w reż. Remigiusza Brzyka (2008) opartym na „Trachinkach” Sofoklesa. W prezentowanym m.in. na VII Festiwalu Prapremier w Bydgoszczy spektaklu wg Fritza Katera „We Are Camera/Rzecz o Jazonie” w reż. debiutującego wtedy Krzysztofa Minkowskiego (2008) wystąpił w roli fińskiego recepcjonisty Johana. W sztuce Fryderyka Schillera „Intryga i miłość” w reż. Katarzyny Raduszyńskiej (2008) jako nieprzenikniony i zawistny dworak Wurm, sekretarz Prezydenta, był pomysłodawcą intrygi. W turpistycznym widowisku Pawła Demirskiego „Sztuka dla dziecka” w reż. Moniki Strzępki (2009) pojawił się jako diabeł nie z tej bajki. W współczesnym dramacie Antoniego Czechowa „Trzy siostry” w reż. Krzysztofa Minkow-

skiego (2009) odegrał rolę energicznego i rożemocjonowanego barona porucznika Mikołaja Tuzenbacha.

## Powołanie i pasja

Robert Mania powiedział kiedyś w jednym ze swoich wywiadów, że aktor musi być psychologiem, bo obszarem jego zainteresowań jest d r u g i

czyli, to przyglądanie się ludziom ich problemom, ich reakcjom, to ciągle gromadzenie aktorskiego materiału, który później może przydać się przy budowaniu postaci.

## Konrad Przedzięk



W „Czarnej Masce” z Iwoną Lach, Irminą Babińską i Tadeuszem Wnukiem



W „Opowieści wigilijnej” z Anną Ludwicką.

człowiek. Aktorstwo jest dla niego tym, czym dla Roberta Kubicy jest jazda bolidem F1 - jest pasją, sztuką postrzegania rzeczywistości, która otacza (może to pozostałość po trzech latach geografii, której nie dokoń-

## Zmiana masek

Robert Mania ma łatwość aktorskich transformacji, dowodem jest jego występ w adaptacji powieści Karola Dickensa „Scrooge. Opowieść wigilijna” w reż. Henryka Adamka (2009), gdzie wcielił się w skrajnie odmienne postaci: ducha przyszłych świąt Bożego Narodzenia i egoistycznego samoluba Ebenezera Scroogea w latach jego młodości. Nieco później zagrał przewrotnego katolickiego opata klasztoru w Hohenwaldau Roberta Dedo w mrocznym dramacie laureata nagrody Nobla Gerharta Hauptmanna „Czarna maska” w reż. Bogdana Kocy (2010). Telewizyjnie natomiast mogą dostrzec Roberta Manię jako lekarza w reklamie specjalistycznego leku na dolegliwości związane z bólem zatok „Ibuprom”. A oprócz aktorstwa, pasją artysty stały się też m.in. wyjazdy rowerowe z Rowerową Sekcją Turystyczną.

W próbie czytanej z Irminą Babińską i Piotrem Koniecznyńskim

Identyczność drugiego elementu nazwy naszego miasta z mianem określającym stolicę Ziemi Lubuskiej bywa przyczyną zabawnych pomyłek. Stała się także jedną z inspiracji do ekspozycji Biura Wystaw Artystycznych, na której można podziwiać prace twórców związanych z obydwojmi ośrodkami.

Chodzi o Jelenią Górę i Zieloną Górę. Miasta odległe o około 200 kilometrów.



Od czasu utworzenia w Zielonej Górze uniwersytetu nie brakuje jeleniogórczan, którzy właśnie stolicę Ziemi Lubuskiej wybierają jako miejsce swoich studiów. Nie inaczej jest z absolwentami szkół artystycznych, w przypadku Jeleniej Góry - Liceum Plastycznego, którzy edukację artystyczną kontynuowali na Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Wystawa, co prawda, dostępna jest już od około trzech tygodni, ale żaloba narodowa uniemożliwiła jej oficjalne otwarcie. Nie było też okazji, aby spotkać się z zaproszonymi do ekspozycji twórcami. Stąd - jak mówi Janina Hobgarska - dyrektor BWA - spóźniony wernisaż, który jest jednocześnie zaproszeniem do zwiedzania galerii aż do 12 czerwca. Czas ekspozycji został bowiem przedłużony.

Na piątkowe wydarzenie przybyło spo-

ro uczniów cieplickiego Liceum Plastycznego z jego dyrektorem Andrzejem Bluszem na czele. Wystawa bowiem wpisuje się w obchody 30-lecia placówki, jedynej takiej szkoły w regionie (najbliższa jest we Wrocławiu). Liceum jest też wspólnym mianownikiem dla wszystkich zaproszonych twórców, z których każdy swoją edukację rozpoczął właśnie w LP.

O wystawie opowiedział dziś krótko jej kurator i pomysłodawca, Piotr Machlajewski, także absolwent Liceum Plastycznego. Podkreślił, że Jelenia Góra jest miastem, z którego przyszli artyści - chcąc się kształcić - muszą wyjechać. Powody są oczywiste: nie ma u nas wyższej uczelni artystycznej. Przybyli na wernisaż twórcy wyjaśnili, że wybrali Zieloną Górę jako ośrodek akademicki głównie ze względu na niewielką odległość.

Zgromadzone na wystawie „Zielona z Jelenią myślą mi się” dzieła to zarówno wyczelowane prace malar- skie i graficzne oraz swego rodzaju

niedokończone ćwiczenia, jakby kartki wyrwane z brudnopisu lub szkicownika. Są też prezentacje multimedialne (w piwnicze BWA) oraz jedna praca przestrzenna: odlew.

(tejo)



Piotr Machlajewski przedstawił twórców, których prace zgromadzone w BWA. Nie wszystkim udało się przybyć na dzisiejsze wydarzenie. Każdy z nich dorobił się już barwnych biogramów. Mimo młodego wieku

artyści angażują się w wiele ruchów, grup nieformalnych, a także mają na swoim koncie sporo wystaw i nagród w różnych konkursach. Niektórzy związani są z dużymi ośrodkami, choćby Poznaniem, Wrocławiem

i Warszawą.

W wystawie udział biorą: Jakub Czaczoń, Kamila Mankus, Przemysław Matecki, Seweryn Swacha, Szymon Teluk, Rafał Otczak Tomczak oraz Rafał Wilk.

## ZIELONA Z JELENIĄ ZESZŁY SIĘ

# Jedyna taka noc!

**Już w nadchodząca sobotę jeleniogórskie placówki kultury otworzą swoje drzwi na kilka godzin, aby w ten sposób wpisać się w ogólnopolską akcję Noc Muzeów.**

Noc Muzeów w BWA rozpocznie spektakl Teatru „Karawana”, który o godz. 20 wystawi jednoaktówkę Mrożka „Na pełnym morzu”. Teatr Karawana powstał we wrześniu 2009 roku przy MDK „Muflon” w Jeleniej Górze. Działają w nim osoby uzależnione i wychodzące z uzależnienia od alkoholu.

Wystąpią: Janusz Belczyk, Marek Cwen, Lesław Zamaro, Mateusz Gąsiorowski oraz Dariusz Jezierski.

Hitem cyklu imprez będzie koncert Andruchowicz + Karbido CYNAMON TOUR promujący album rozpoczynający międzynarodową trasę grupy w składzie: Jurij Andruchowicz – (poeta, prozaik, tłumacz, performer

i rocker – najwybitniejszy żyjący ukraiński pisarz) – głos, tekst, Peter Conradin Zumthor – bębny, gongi, Marek Otwinowski (maot) – bass, Tomasz Sikora – virtualia, Igor Gawlikowski – guit.

nakładem wydawnictwa Hermetyczny Garaż. Płyta „Cynamon” to połączenie eksperymentalnej elektroniki, postrockowej energii i freejazzowej otwartości z hipnotyzującą neogali-



cyjską poezją. To cykl 12 różnych muzycznych obrazów łączących noise, minimal czy ambient z energią ballad, tang i walców. Utwory przywołują echo dawnych kataryn,

KARBIDO – znana jeleniogórskiemu odbiorcy ze „spektaklu audio” STOLIK (2007), wrocławska grupa artystyczna podejmująca działania muzyczno-multimedialne z elementami teatru alternatywnego i plastyki. Trans-gatunkowe podejście do muzyki, a także „zappowska” swoboda i humor wpisują zespół w zjawisko post-yassu. Nagrania grupy są dynamiczną fuzją różnych gatunków (jazz, rock, muzyka etniczna, psychodelia), które najczęściej spaja awanturzystwo podejście do prowadzenia akcji muzycznej i do budowania relacji między instrumentalistami. Karbido zajmuje się badaniem interakcji między tekstem i muzyką, eksperymentuje na granicy muzyki, sztuki dźwięku i teatru.

karuzel i gramofonów, topiąc je na końcu w jazzocie gitar i zniekształceniach transowego rytmu – podali organizatorzy.

Płyta powstawała w Utrechcie, w Drohobyczu, Warszawie i we Wrocławiu; partie perkusyjne Zumthor nagrał w szwajcarskim Haldenstein, niektóre ambienty były rejestrowane na ulicach Jerozolimy i Hong-Kongu.

Noc Muzeów w BWA zakończy spektakl Teatru Banca Rota z Meksyku „Muertevivos” w ramach Festiwalu Muzyki Teatralnej, organizowanego przez Stowarzyszenie „Teatr Cinema”. Początek wydarzenia o godz. 23.00 w Galerii BWA.

(tejo)

**FOT. ORGANIZATORZY**

## Podpis na ratunek kultury

Tłum rozmaitych wydarzeń będzie zbieranie podpisów pod petycją do Donalda Tuska o zwiększenie środków na kulturę do jednego procenta budżetu państwa. Sygnatariusze listu, pod którym podpisały najznamienitsi przedstawiciele świat kultury i sztuki, postulują także zwiększenie troski i zapobieganie regresowi tej dziedziny życia poprzez powołanie specjalnej komisji. Podpisy będą zbierane w całej Polsce. W Jeleniej Górze te działania koordynuje Biuro Wystaw Artystycznych.

Wydarzenie rozpocznie się o godz. 21 w sali widowiskowej JCK przy ul. Bankowej 28/30

„Cynamon (z dodatkiem Indii)” ukazał się 23 listopada 2009,



## Ceramika i „Siostrunie”

**W Noc Muzeów – jakże by inaczej – wpisuje się także Muzeum Karkonoskie.**

Na sobotę, 15 marca, zaplanowano szereg ciekawych wydarzeń. Już od godz. 10 rozpoczną się warsztaty artystyczne „Nie święci garnki lepią”. Uczestnicy warsztatów poznają pracę i zawód garncarza, a jednocześnie przyjrzą się obróbce gliny oraz procesowi powstania różnorodnych naczyń na kole garncarskim. Samodzielnie wykonują naczynia z gliny pod fachowym okiem artysty – ceramika Mateusza Grobelnego. Wykonane naczynia zostaną wypalane w piecu ceramicznym. Wieczorem główną atrakcją będzie spektakularny pokaz świetlny i efekt rozżarzonego pieca. Kulminacyjny moment „akwarium ognia” przewidziano na godz. 23.

Wcześniej, bo w godz. 16. 30 – 18 odbędzie się finał i wręczenie nagród laureatom konkursów: plastycznego „Moje magiczne miejsce”, twórczości literackiej i plastycznej „Zdarzyło się dzisiaj...”, „W szklanym świecie”, warsztaty kreatywnego pisania.

Popołudnie ubarwi czarna komedia „Siostrunie” w reżyserii Piotra Grosmana w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej nr 7 im. Adama Mickiewicza w Jeleniej Górze.

(tejo)

**FOT. KONRAD PRZEZDZIĘK**



## Performerka w BWA

Na performance Angeliki Fojtuch zaprasza już jutro (wtorek, 11 maja o godz. 18) Biuro Wystaw Artystycznych. – Sens i znaczenie performance'u współtworzy z artystą publiczność w kontekście miejsca, czasu i okoliczności i tak też będzie w Jeleniej Górze. Tytuł jest jeszcze mi nieznanym, ponieważ wylania się jako ostatni. Musi najpierw coś powstać by nadać temu imię – wyjaśnia artystka uważana za jedną z najwybitniejszych performerek. Jest z wykształcenia rzeźbiarką. Performance wchodzi w skład cyklu edukacyjnego „Transfuzje”, na który składa się blok dotyczący sztuki performance, działania o charakterze interaktywnym

## Noblista nocą

Muzeum Miejskie Dom Gerharta Hauptmanna zaprasza na wieczorne prelekcje na temat życia i twórczości pisarza. Wydarzenie wpisuje się w Noc Muzeów.

W programie zawarto również prezentację polskiego wydania książki Gerharta Pohla „Czy jestem jeszcze w swoim domu?”. Będzie dyskusja na temat ostatnich dni Gerharta Hauptmanna w willi Łukowy Kamień. Imprezie towarzyszyć będzie otwarcie wystawy fotograficznej „Odbicia” Rolanda Posnera, będąca podsumowaniem międzynarodowego seminarium naukowego „Tożsamość”.

Wszystko w Willi Wiesenstein w Jagniątkowie 15 maja w godz. 17.00-23.00.

## Komiks? To jest to!

**Jeszcze kilka lat temu niedoceniany, a wręcz traktowany z pogardą, dziś jest już na trwałe obecny jako osobna kategoria pośród sztuk wizualnych. Rysunkowe powiastki z dymkami, czyli komiksy, podbijają rynek.**

Kto pamięta zeszyty z serii Relax, zawierające pierwsze polskie komiksy? Albo serie Kapitana Klosa? Lub drukowane na ostatniej stronie Świata Młodych przygody Kajka i Kokosza, Tytusa Romka i A'Tomka oraz wiele innych kultowych dzieł gatunku? Kiedy w Polsce Ludowej rączkował spychany na margines, we Francji i Belgii rósł w siłę i

od dawna uważany jest za środek wyrazu artystycznego ceniony na równi z wielkimi dziełami beletrystyki i rysunku zarazem.

Komiksowi i jego historii poświęcone będzie piątkowe spotkanie w Biurze Wystaw Artystycznych.

Arty-



Przemysław Truciński to twórca komiksów: „Historia choroby” (obszerny zbiór krótkometrażowych komiksów Science Fiction), „Najczystsza RP”, „Komiksowa W-wa” (komiksowy reportaż, rysowana fotorealistycznie relacja z życia miasta), a także cyklu komiksowych wywiadów drukowanych w „Dużym Formacie” oraz projektu graficznego gry komputerowej „Wiedźmin”.

stycznych. Debatę poprowadzi Piotr Machłajewski, a w spotkaniu udział wezmą:

Krzysztof Gawronkiewicz oraz Przemysław Truciński, ceniący rysownicy i twórcy komiksu polskiego. Początek 14 maja o godz. 18 w BWA.

(tejo)

**FOT. BWA**

Gawronkiewicz jest autorem komiksów: „Mikropolis” (cykl), „Tabula Rasa” (wraz z Dennisem Wojdą), „Achtung Zelig” (wraz z Krystianem Rosińskim) oraz „Przebiegłe dochodzenie Ottona i Watsona” (wraz z Grzegorzem Januszem, seria przygotowana na zamówienie francuskiego wydawnictwa Glénat po zwycięstwie w pierwszej edycji Europejskiego Konkursu Komiksowego). Zdobywca Grand Prix OKTK w roku 1992 i 2000.

## JAK SCHAFFGOTSCH GŁOWĘ STRACIŁ

**W wydarzeniu Nocy Muzeów wpisano się także Muzeum Przyrodnicze w Cieplicach organizując wydarzenie zatytułowane „Tragiczny koniec Hansa Ulricha Schaffgotscha”. Otwarcie wystawy zapowiedziano na godz. 16. Hitem będzie katowski miecz, którym wykonano egzekucję.**

Muzeum Przyrodnicze, jako spadkobierca i kontynuator tradycji muzealnej cieplickich zbiorów zapoczątkowanych przez ród Schaffgotschów, zaprezentuje postać Hansa Ulricha Schaffgot-

scha, przez którego ród Schaffgotschów i Piastów połączyły się. Muzeum przygotowało specjalną ekspozycję, na którą składa się: kopia obrazu przedstawiająca Hansa Ulricha Schaffgotscha,

kopie dokumentów na podstawie których został skazany. Będzie też prezentacja oryginalnego miecza, którym został ścięty przed prawie 400 laty.

(tejo)

# Z nimi zobaczysz więcej!

**Koniec ogranych tras i przewidywalnych programów – to hasło przewodników, którzy chcą zmienić nie zawsze korzystny obraz „oprowadacza” wycieczek.**

W Karkonoszach powstała Gildia Przewodników Sudeckich. Jej członkowie chcą zapewnić turystom i mieszkańcom Kotliny Jeleniogórskiej wycieczki do miejsc o jakich nie przeczyta się w wydrukowanych przewodnikach.

– Bardzo często zarzucano przewodnikom niedbalstwo, naciąganie, tak zwaną „prowizję od kotleta” i nietrzeźwość na prowadzonych wycieczkach. My chcemy zmienić wizerunek przewodnika, dlatego też powstała Gildia – mówią członkowie GPS.

Są oni licencjonowanymi przewodnikami sudeckimi. Można ich poznać po charakterystycznych historycznych strojach. Chcą odejść od dotychczasowego kanonu, według którego wycieczki są prowadzone na podstawie wcześniej określonych



*Przewodnicy zapewnijają, że z nimi turyści nie tylko nie zabiądzą, ale zobaczą coś, co mało kto widział.*

## Nie śmieć na szlakach

schematów przez panów w znoszonych sweterkach. Turyści mogą więc sami wybrać miejsca i czas wędrowek. Natomiast przewodnicy z pewnością zaprowadzą ich nie tylko w rejony powszechnie znane.

– Przewodnik kojarzy się z człowiekiem z parasolką, który ma swój schemat zwiedzania, ograniczający wolność i swobodę turysty. Dziś oprócz zwiedzania oferujemy znacznie więcej. Żyjemy w Sudetach, znamy miejscową kulturę i warunki życia – mówi Jarosław Szczyżowski z nowej organizacji.

Ania

W tym sezonie pojawiło się wiele nowych, ciekawych ofert. Dobry przewodnik żyje rytmem tych gór: zna fenomeny niedostępne i powszechnie nieopisane. Hasło organizacji to KONIEC PRZEWIDYWALNYCH TRAS I OGRANYCH PROGRAMÓW! Gildię Przewodników Sudeckich tworzy dwunastu licencjonowanych przewodników sudeckich. Każdy z nich jest odrębną osobowością, ale wszyscy kierują się tą jedną zasadą.

Pracownicy Karkonoskiego Parku Narodowego apelują o nie wyrzucanie nawet drobnych śmieci na szlakach. Ostatnio w Jagniątkowie ktoś pozostawił stary telewizor i zamrażarkę. – Śmiecenie jest chyba zakorzenione w mentalności Polaków. Pozostawiam to zawsze ocenie innych osób, bo takich rzeczy po prostu się nie robi – mówi Michał Makowski, rzecznik prasowy Karkonoskiego Parku Narodowego. – Naszego parku ze względu na usytuowanie, dzięki wysypiska śmieci praktycznie nie dotyczą. Zdecydowanie większy problem związany jest ze śmieceniem na szlakach. Osoby, które wchodzi do lasu z butelką, powinny z nią wrócić – dodaje Makowski. Za wyrzucanie śmieci na terenie KPN-u grozi mandat. W większości przypadków strażnicy stosują jednak pouczenie. Ważne jest aby turyści i mieszkańcy Karkonoszy rozumieli, że o te tereny powinni dbać wszyscy. Strażnicy zwracają uwagę także na rodziców, którzy nie reagują, gdy ich dzieci wyrzucają butelki czy różnego rodzaju opakowania w lasach i na górskich szlakach. Na terenie KPN-u działają firmy sprzątające, głównie dzięki nim udaje się utrzymać czystość.

(Ania)

## Miniatury na Pomorze

**W Kamieniu Pomorskim powstanie Park Latarni Morskich Wybrzeża Bałtyckiego. Wybuduje go Marian Piasecki, właściciel podobnego obiektu w Kowarach. Zdecydował się na taki krok, ponieważ w mieście nad Jedlicą miejsca na nowe miniatury pozostało już niewiele.**

Marian Piasecki starał się o pozyskanie ziemi, znajdującej się tuż za parkiem miniatur. Chciał go bowiem rozbudować. Teren ten należy do Agencji Rolnej Skarbu Państwa. Okazuje się jednak, że jego przejęcie jest niemożliwe, ze względu na komercyjny charakter działalności parku. Właściciel musiałby działkę

kupić, a to – jak mówi – nie oplaca mu się.

– Kupno terenów, sąsiadujących z naszym obiektem, wiązałoby się z przystąpieniem do przetargu i poniesieniem ogromnych kosztów. Po rozbudowie park stałby się atrakcyjniejszy, ale odwiedzałyby go prawdopodobnie podobna liczba turystów w związku z czym inwestycja nie zwróciłaby się – mówi Marian Piasecki. Ostatecznie zdecydował się

więc na budowę nowego obiektu w Kamieniu Pomorskim. W ten sposób zapewni pracę swoim budowniczym. Wykonają oni także jedną miniaturę dla Żywieckiego Parku. – Ze względu na to, że jestem Honorowym Obywatelem Miasta Kowary, nowy park wybuduję w Kamieniu Pomorskim, mieście partnerskim – mówi Marian

Piasecki. – W podobny sposób wybrałem także czeskie Vrchlabi – dodaje.

(Ania)

FOT. ANIA



### Mglista perspektywa

Burmistrz Kowar, Mirosław Górecki tłumaczy, że sprawa dotycząca przekazania terenów parkowi jest wciąż otwarta. – Cały czas prowadzimy rozmowy z Agencją Rolną Skarbu Państwa i Marianem Piasecki w celu znalezienia rozwiązania. Zależy nam bowiem na rozbudowie kowarskiego obiektu – wyjaśnia. Początkowe plany przewidywały budowę, między Fabryką Dywanów a obwodnicą Kowarskiego Parku Kultury i Rozrywki. W chwili obecnej wygląda jednak na to, że obiekt, jeżeli nawet powstanie, to nie w najbliższym czasie.

FOT. ECODZIEN.PL

### Kasa na Lenno

Okolo 800 tysięcy złotych dostanie gmina Wleń na dokończenie prac zabezpieczających najstarsze w Polsce ruiny zamku warownego Lenno. Zabytek od kilka lat jest wyłączony z użytkowania ze względu na fatalny stan techniczny i prowadzone prace konserwatorskie, którym – z braku środków – nie było końca. Teraz będzie przyspieszenie. Burmistrz Bogdan Mościcki ma nadzieję, że Lenno jeszcze w tym roku uda się udostępnić turystom.

(tejo)

### Reklama dźwignią gór

Przedstawiciele Szklarskiej Poręby prezentowali turystyczne walory kurortu podczas dwudniowych Międzynarodowych Targów KONVENTA 2010 w niemieckim Löbau. W wydarzeniu wzięło udział ponad 200 wystawców z Polski, Czech i Niemiec. Szklarska Poręba prezentowała swoją ofertę w ramach wspólnego stoiska Karkonoszy. Była to impreza rodzinna, przypominająca duży piknik. Stoisko miasta pod Szrenicą odwiedzali więc rodzice z dziećmi, którzy chcieliby pojechać na wakacje do Polski.

(Karolina)

### Skrzaty i sport łączy

Karpacz kontynuuje współpracę z miastem partnerskim Reichenbach. W tym roku ma zostać przeprowadzony drugi etap projektów „Skrzaty w Europie” oraz „Edukacja i sport drogą do obywatelskiej Europy”. W planach jest także realizacja projektu „Transregio – poprawa dostępności obiektów turystycznych”. W jego ramach mają zostać przebudowane ulice Olimpijska, Strażacka i Gimnazjalna. Drugi etap dwóch pozostałych projektów będzie polegał m.in. na nauce języka niemieckiego i spotkaniach sportowych.

(Ania)

## Doda trafi na ławę

**Zawiadomienie złożone przez Ryszarda Nowaka, przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Obrony przed Sektami w Szklarskiej Porębie, który znanej piosenkarce zarzucił obrazę uczuć religijnych, odniosło skutek. Do sądu wpłynął akt oskarżenia w tej sprawie.**

Artystka odpowie za stwierdzenie, że „bardziej wierzy w dinozaury niż w Biblię”, ponieważ – według niej – „ciężko wierzyć w coś, co spisał jakiś napruty winem i palący jakiś zioła”. Takiego sformułowania Doda użyła latem, 2009 roku w wywiadzie prasowym.

Nie wyznaczono jeszcze terminu rozprawy. Za obrazę uczuć religijnych artykuł 196 Kodeksu Karnego przewiduje karę grzywny, ograniczenia lub pozbawienia wolności do dwóch lat.

Początkowo prokuratura odmówiła wszczęcia śledztwa. Ryszard Nowak uważał, że nie jest to słuszne i złożył w tej sprawie zażalenie do sądu, który uwzględnił je uznając, że decyzja została podjęta przedwcześnie.

Ostatecznie zarzuty zostały zbadane i sformułowane oskarżenie. Nastąpiło to na podstawie opinii biegłych, których powołała prokuratura. Byli to języko-

znawcy i dwóch bibliotekarzy, w tym jeden świecki.

(Ania)

## Zły dotyk w Gryfowie

**W ręce śledczych z Lwówka Śląskiego wpadł pedofil, który co najmniej od dwóch lat dopuszczał się czynów lubieżnych na dziewczynkach.**

Podejrzany obnażał się przed nimi, dotykał je w miejsca intymne. Został mu przedstawiony zarzut w związku z czynami lubieżnymi, jakimi się dopuścił – mówi Wojciech Moneta z Prokuratury Rejonowej w Lwówku Śląskim.

Jak ustalili śledczy, mężczyzna onanizował się przy dzieciach. Dodatkowo

we wrześniu ubiegłego roku idąc wzdłuż brzegu rzeki Kwisy próbował wy-

korzystać seksualnie 11-letnią dziewczynkę. Został spłoszony przez grupę spacerowiczów. Prokuratorzy prowadzą śledztwo, które ma wyjaśnić, ile osób nieletnich zostało pokrzywdzonych przez pedofila.

(KAM)



Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim nie znalazł ani jednej okoliczności łagodzącej i na wniosek lwóweckiej prokuratury rejonowej aresztował 49-letniego mieszkańca Gryfowa Śląskiego na trzy miesiące. Grozi mu kara do 10 lat więzienia.



*Marian Piasecki będzie budował w Kamieniu Pomorskim podobne jak ta miniatury latarni morskich. Na zdjęciu model latarni świnioujskiej w Inwałdzie (Beskidy).*

# Nepomucen ochronił pirata



Uszkodzony zabytkowy most z autem sprawcy groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego.

**Tragicznie mogła się zakończyć szaleńcza jazda kierowcy samochodu marki BMW na wałbrzyskich numerach rejestracyjnych, który doprowadził do groźnie wyglądającej kolizji w centrum Kowar.**

W miniony wtorek rozpędzone BMW zderżyło się przed południem z samochodem marki

Mercedes. Kolizja miała miejsce przy ulicy 1 Maja. Kierujący BMW nie ustąpił

pierwszeństwa, w wyniku czego doszło do zderzenia. Sprawca stracił nad nim panowanie. Auto

raźnęło w kamienny most nad Jedlicą uszkadzając przeprawę z charakterystyczną figurą Jana Nepomucena. Do rzeki nie spadło.

Sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia. Według świadków

– zanim doszło do kraksy – prowadzący BMW jechał z zawrotną prędkością. Pojazd ma wałbrzyską rejestrację. Tożsamość właściciela pojazdu ustala policja, ale w minionym tygodniu nie udało się go namierzyć. Nie jest

wykluczone, że prowadzący był pijany.

(Ania)

FOT. ŁUKASZ PŁOCKI  
FOT. DANIEL DĄBEK

## Ekolodzy obronili Izbicę



Wiceburmistrz Rzepczyński: co się odwlecze, to nie uciecze. Samorządowiec jest pewien, że samorząd poradzi sobie z ekologami.

– Orzeczenie GDOŚ stanowi precedens, bowiem dotychczasową praktykę organów ochrony przyrody można przedstawić słowami: „zgódźmy się wstępnie na projekt studium, a decyzję ostateczną podejmiemy w bliżej nieokreślonej przyszłości, na etapie precyzowania zamierzeń planistycznych” – mówi Radosław Ślusarczyk, prezes Pracowni na rzecz Wszystkich Istot. –

**Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska uchylił zgodę swojego podwładnego na budowę kompleksu narciarskiego na Izbicy. Uznał racje Pracowni na rzecz Wszystkich Istot, która nie chce dopuścić do powstania inwestycji.**

Późniejsze decyzje zazwyczaj opierają się na tej pierwotnej zgodzie, bowiem ustalenia studium są wiążące dla procesów

planistycznych.

Ekolodzy protestują przeciwko budowie inwestycji, ponieważ uważają, że realizacja ustaleń „studium” przyczyniłaby się do zniszczenia kilkunastu hektarów siedlisk przyrodniczych. Poza tym miałyby zły wpływ na kilkadziesiąt chronionych gatunków ptaków. Mówią także o tym, że negatywne oddziaływania kumulowałyby się z pozostałymi inwestycjami w Karkonoszach, jak i tymi, które mają powstać w najbliższej przyszłości.

W masywie góry Izbica miała powstać nartostrada i kolej linowa. Planowano także budowę kompleksu hotelowego oraz infrastruktury. Mimo protestów ekologów i obecnej sytuacji, związanej z uchyleniem zgody na budowę, w Urzędzie Miasta w Karpaczu nadal będą trwać starania, aby inwestycja doszła w końcu do skutku.

– Ze względu na ostatnie wydarzenia inwestycja powstanie w późniejszym czasie. Uszczegółowiony wniosek złożymy ponownie – zapewnia Ryszard Rzepczyński, zastępca burmistrza Karpacza.

(Ania)

## Zwiną kabelki do Afryki

**Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska uchylił zgodę swojego podwładnego na budowę kompleksu narciarskiego na Izbicy. Uznał racje Pracowni na rzecz Wszystkich Istot, która nie chce dopuścić do powstania inwestycji.**

Firma produkuje wiązki elektryczne. Wszystko wskazuje jednak na to, że jej koniec jest bliski. Jej całkowite przeniesienie do Tunezji planowane jest bowiem na końcówkę 2010 roku. Jaki los czeka jej pracowników? Tego jeszcze nie wiadomo.

– O przeniesieniu spółki do Tunezji mówiliśmy już od lutego 2009 roku. Obecnie nie możemy jednak nic powiedzieć na temat dalszej polityki spółki. Żadna ostateczna i oficjalna decyzja jeszcze w tej sprawie nie zapadła. 17 – 18 maja br. podamy oficjalny komunikat, zarówno mediom, jak i pracownikom. Jest jeszcze za wcześnie, by mówić o szansach dla spółki i pracowników, lub ich braku. Czekamy na odgórne plany strategiczne oraz informacje o wielkości zamówień od naszych odbiorców, czyli producentów samochodów – mówi Sabina Moryc, dyrektor ds handlowo-

administracyjnych Dse Draexlmaier w Jeleniej Górze.

Dyrektor Sabina Moryc podkreśla jednak, że od 2007 roku swoją działalność rozpoczęła spółka siostrzana mieszcząca się w tej samej lokalizacji DWS Draexlmaier, która zajmuje się montażem tapicerki drzwiowej.

– Zatrudnia ona około 400 osób, a wielu jej pracowników przeszło właśnie z DSE Draexlmaier. Jak widać, przechodzimy zmiany organizacyjne – mówi Sabina Moryc. – Przez trzy ostatnie lata DWS Draexlmaier rozwija się i zaczęła zastępować miejsce spółki DSE Draexlmaier.

Nie wykluczone więc, że część pracowników Dse Draexlmaier zostanie przeniesione na montaż tapicerek drzwiowych. Pracownicy muszą się jednak liczyć z likwidacją części stanowisk ich pracy.

Angela



## PO PIWKU BUCHNAŁ WALIZKĘ

W minioną środę na jednej ze stacji benzynowych złodziej ukradł zgrzewkę piwa i uciekł. Pracownicy stacji o zdarzeniu powiadomili policję. Funkcjonariusze w oparciu i rysopis sprawcy rozpoczęli jego poszukiwanie. W centrum miasta funkcjonariusze zauważyli biegnącego z

walizką mężczyznę, którego wygląd odpowiadał opisowi. Funkcjonariusze ruszyli za nim w pościg i zatrzymali go. Złodziejem okazał się 22-letni jeleniogórzanin. Walizkę kilka minut wcześniej ukradł z otwartego

samochodu wykorzystując nieobecność właściciela, który oddalił się na moment, aby zanieść resztę bagaży z auta do domu. W skradzionej walizce były rzeczy o łącznej wartości 600 zł. Skradzione mienie w całości wróciło

do właściciela. Sprawca przyznał się. Wyjaśnił, że wcześniej wypił alkohol ze swoimi kolegami. Grozi mu kara do pięciu lat więzienia.

(tejo)

## TRZY KOBIEТЫ POD KOŁAMI

**W miniony czwartek dwie kobiety zostały potrącone na przejściu dla pieszych nieopodal skrzyżowania Ogińskiego i Wiejska w Jeleniej Górze. Dwie godziny później potrącona została kolejna kobieta przy ulicy Elsnera. Wszystkie panie zostały zabrane do szpitala, ale nic poważnego im się nie stało.**

Na przejściu dla pieszych dwie kobiety potrącił około 60-letni jeleniogórzanin jadący oplem astrą. Sprawca

tłumaczył, że nie zauważył przechodzących pieszych, bo z obu stron stały sznur samochodów, a dodatkowo ulewny deszcz ograniczał jego widoczność.

Przed godziną 12 przy ulicy Elsnera potrącona została kolejna kobieta, która wykonywała prace porządkowe na drodze. Najechał na nią 39-letni kierujący oplem vectrą. Poszkodowana również trafiła do szpitala. Po udzieleniu kobietom pomocy wszystkie zostały wypisane do domu. Kierowcy byli trzeźwi. Sprawców ukarano mandatami i punktami karnymi.

(Angela)



Jelonka.com

**REKLAMA**

**Kancelaria**  
**GIERUS Odszkodowawcza**

- Miałeś/-łaś wypadek będąc kierowcą, pasażerem lub pieszym?
- Uległeś/-łaś wypadkowi przy pracy?
- Ubezpieczyciel nie wypłacił Ci należnego odszkodowania lub rażąco je zaniżył?
- Czujesz się poszkodowany/-a w jakikolwiek inny sposób...?

**ZGŁOŚ SIĘ DO NAS - Z NAMI NIE PODARUJESZ! BEZ ŻADNYCH OPŁAT WSTĘPNYCH**

**Jelenia Góra, ul. Bankowa 36 III piętro, p. 309**  
**Tel. 075 644 01 22**

**POMOC W KAŻDYM WYPADKU**



# Bomba w Jeleniej Górze

**CIEŃ HIRSCHBERGU XXIII**

**Kiedy już mieli zamiar zejść z wieży ratuszowej, Waclaw przystanął, a rozpędzony Starzecki omal nie wpadł na stróża z zapalonym papierosem w dłoni. Odruchowo odsunął rękę i nie „zgasił” niedopałka na marynarce gospodarza. Ten nawet nie zauważył niebezpieczeństwa. – Jeszcze o czymś zapomniałem – powiedział.**

Starzecki stłumił w sobie wybuch wściekłości. Pomyślał właśnie, że koniecznie musi już zejść na Rynek i poszukać swojej „bandy”, która – znając życie – na dobre zakotwiczyła się w Gospodzie Rzemieślniczej, opróżniając następną, nie wiedząc już, którą, kolejkę miedzińskiego piwa.

I tak już dziś z nich pożytku nie będzie – uświadomił sobie i sam raptem odczuł ssać pragnienie zimnego kufła złocistego napoju.

– Widzi pan te dachy, o tam! – wyrwał go z rozmyślań skrzeczący głos starszego mężczyzny. Waclaw nie czekał na odpowiedź, a Starzecki dopiero po chwili zauważył imponujący budynek z płaskim dachem. Niedaleko od jednej z wież wyrastających z centrum. – To jest panie Hotel Europejski! Chłuba naszego miasta. Ale pamiętasz, pan, kolego, jak to właśnie o samolotach mówiłem. Gadają, że Jelenią Górę Ruskie

wzięli bez strzału. A to nieprawda! – Waclaw zawiesił w powietrzu wskazujący palec. – Sam słyszałem, że tu bomba żadna nie



spadła – nieśmiało odezwał się Starzecki. – No i że miasto nietknięte – wy-

bąkał coraz ciszej widząc ironizujące spojrzenie stróża ratusza. – Toś źle pan słyssał! Była bomba. Jedna właśnie na ten hotel spadła! Nie wiadomo, czy to aliancki samolot ją zgubił, czy planowo zrzucił. Spadła prosto na część dachowych tarasów, bo Niemcy – panie – to nawet na dachach interes robili! Poustawiali tam stoliki, krzeselka, a nawet muszlę koncertową! Orkiestra,

samotności się napić – rozmarzył się Waclaw.

– No, ale co z tą bombą? – Starzeckiego zaciekawiła ta historia. – A nic. Zaraz po wojnie Ruskie tam wlażyły, no do tego hotelu. On za Niemca Drei Berge się nazywał. Trzy Góry – wiesz pan. Od Wzgórza Kościuski, co go Rycerskim, Cavalierbergiem nazywali. Od

Krzywoustego, czyli Hausbergu. No i tego trzeciego. Dziś to Partyzantów, a ze lba mi wyleciało, jak to po niemiecku. Ale nasi nazwali to Miejski Dom Turystyczny. A to panie przecież hotel luksusowy był. Tak prawie jak Bristol w Warszawie! Ruskie weszły, zdevastowały. A później dokończyli po nich szoferzy z UNRRY\*, co sobie bazę z niego zrobili. Jak to szoferzy panie, nie w trasie, co w cug szli! Pili i rozrabiali. I wszystko ukradli.

– A milicja? – Co tam panie milicja. Oni się takimi, za przeproszeniem, pierdołami nie zajmowali. Wrogów ludu szukali, a nie jakichś tam rozrabiaków w hotelu. Dopiero potem, kiedy na dobre zagnieździł się

tam element, to coś zaczęli robić – westchnął Waclaw sięgając po paczkę ze sportami. Ale okazała się pusta. Niezadowolony zmiał w rękę papier i spojrzął w kierunku wyjścia na poddasze.

– Ale ten hotel – jakeśmy przełazili obok – to taki zadbany się wydawał – rzekł Starzecki przypatrując się dachom budynku jakby chciał na nich dostrzec opalających się turystów. A najlepiej turystki.

Pewnie zaraz ten gość powie, że duchy ładnych Niemek wracają tu na wypoczynek – zaśmiał się w duchu, ale przemilczał tę uwagę obawiając się, że urazi Waclawa.

– Zadbany, bo go wyremontowali i w dzierżawę dali. Takim kapitanowi Więckowskiemu. Andrzej bodaj miał na imię. Ten to, panie był gospodarz. Jeszcze w wojsku się intendenturą zajmował. Zrobił z tego Europejskiego – bo i nazwę nową dali, a do Trzech Gór wracać nie chcieli – prawdziwe cacko. Prawie pięć lat to remontowali, ale w końcu! Nawet Warszawa nam tego zazdrościła! A tam przecież Bristol działał! – westchnął raz jeszcze stróż.

Starzecki nie mógł się powstrzymać. – Panie Waclawie! Tylko gdzie duchy!? Opowiadasz mi pan tak o mieście i ciągle jakieś upiory niesamowite. A w hotelu to straszny? – zapytał stróża starając się mówić żartobliwym tonem, żeby się dziadek nie obraził. Wa-

claw spojrzął na niego bykiem, ale uśmiechnął się. – To pan jesteś tu gość! Wolne pokoje mają, to się pan zamelduj i sam zobaczy, czy straszny – zarechotał. – A teraz już wracajmy, bo palić się chce, a fajki się skończyły – dodał nagłać. Starzecki przypomniał sobie o swoich camelach.

– Szlaaaa dziewczekaaa do laaaaseczka – echo pijackiego zawrozenia kilku mężczyzn odbiło się od kamienia. Rozbawiony Starzecki z zaciekawieniem spojrzął w dół. Z Rzemieślniczej wytoczyli się pijani jak bela faceci. Uśmiech na twarzy mężczyzny szybko zrzędł, kiedy w pijakach rozpoznał swoich ludzi, z którymi przyjechał na plener. – A to ci dopiero bomba – wycedził wściekły.

**Konrad Przedzięk  
ciąg dalszy nastąpi  
FOT. ARCHIWUM**

UNRRA (-s-> ang. United Nations Relief and Rehabilitation Administration 'Organizacja Narodów Zjednoczonych do Spraw Pomocy i Odbudowy') organizacja międzynarodowa powstała w St. Zjedn. Ameryki Płn. w 1943 r. dla niesienia natychmiastowej pomocy krajom alianckim zniszczonym w wyniku II wojny światowej; rozwiązana w 1947 r.

**Nie starosta Wojciech Tabaka, ale pełnomocnik Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i Ministerstwa Przemysłu na Miasto i Powiat Jelenia Góra był pierwszym organem wykonawczym władzy po przejściu naszego miasta od Niemców w 1945 roku.**

## Polacy Rosjan tu nie kochali



we sporządzone przez pełnomocnika Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i Ministerstwa Przemysłu na Miasto i Powiat Jelenia Góra. Był to pierwszy organ polskiej władzy w Jeleniej Górze. Dotychczas przyjmowano, że za początek sprawowania władzy przez Polaków przyjmuje się przejście urzędu starościńskiego przez Wojciecha Tabakę, pierwszego starostę miasta i powiatu. Odkrycie Macieja Łokaja poddaje pod wątpliwość tę wersję.

Notatki to nie tylko dowód na istnienie tego organu. To także cenne świadectwo codzienności tamtych dni. Z wielu z nich wynika, że Polacy oraz przebywający tu żołnierze Armii Czerwonej wcale nie pałali do siebie przyjaźnią – jak podawała to oficjalna propaganda. Te mity są żywe do dziś. Nikt ich nie „sprostował”, bo brakowało źródeł historycznych, które potwierdziłyby jeśli nie wrogość, to zapewne nieufność obydwu stron.

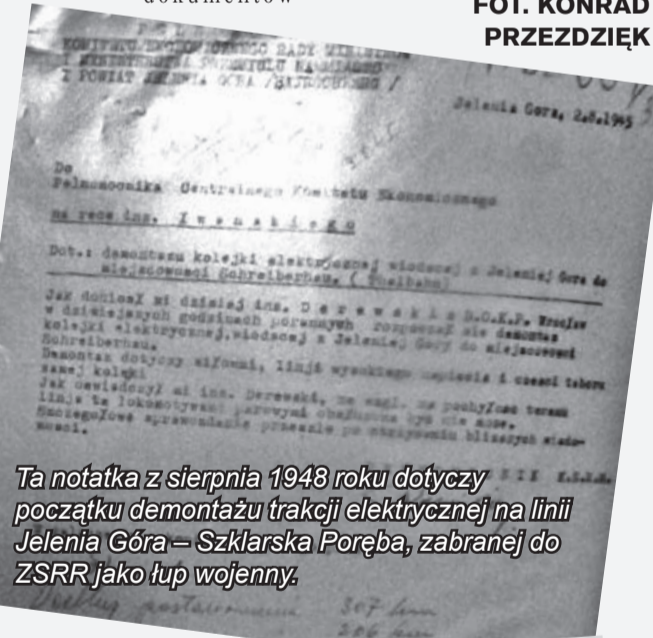
Na porządku dziennym były próby przeciwstawienia się Polaków aktom wandalizmu, szabru i innym przejawom zdżyczenia krasnoarmiejców. Z drugiej strony jednak traktowali oni Jelenią Górę i okolice jak teren okupowany. Czuli się tu panami, ale i Polacy, którzy już wiedzieli, że przyjdzie im tu mieszkać, wczuli się w rolę gospodarzy miasta i regionu. Zależało im, aby nie niszczyć tego, co tu po Niemcach zostało. Tymczasem żołnierze sowieccy mieli całkiem inny plan działań. Dochodziło na tym tle do licznych konfliktów. Nawet z użyciem broni palnej. Rosjanie nie wahali się też

przed konfiskowaniem gospodarzom miasta mienia.

– Sporządziłem odpisy tych dokumentów –

Odzyskanych tuż po ich zwolnieniu.

**Konrad Przedzięk  
FOT. KONRAD  
PRZEDZIĘK**



**Ta notatka z sierpnia 1948 roku dotyczy początku demontażu trakcji elektrycznej na linii Jelenia Góra – Szklarska Poręba, zabranej do ZSRR jako łup wojenny.**

Tego odkrycia dokonał historyk i pedagog Maciej Łokaj, obecnie związany z Warszawą, w przeszłości – nauczyciel w I LO im. Żeromskiego oraz dyrektor Grodzkiej Biblioteki Publicznej w Jeleniej Górze. – Przy okazji badania rozmaitych dokumentów w warszawskim Archiwum Akt Nowych dotarłem do nieznanego aktu dotyczącego pierwszych miesięcy funkcjonowania polskiej Jeleniej Góry – mówi Maciej Łokaj. Są to dokumenty, notatki urzędowe

mówi Maciej Łokaj. Zostały też one opisane. Historyk nosi się z zamiarem opublikowania odnalezionych treści, które z pewnością zrehabilitują dotychczasowe poglądy na stosunki polsko-radzieckie na Ziemiach



**Maciej Łokaj z jednym z odnalezionych dokumentów.**

**KCM**  
KARŁOWSKIE CENTRUM MEDYCZNE




**Świadczenia w ramach NFZ oraz pełnopłatnie**

**Kompleksowa opieka nad pacjentem**

**Poradnie Specjalistyczne**

**Badania USG Doppler 3D/4D**

**Badania endoskopowe**

- \* Video-gastroskopia
- \* Video-kolonoskopia

**Klinika Chirurgii 1 Dnia**

- \* ortopedia
- \* urologia
- \* chirurgia
- \* chirurgia dziecięca
- \* laryngologia
- \* okulistyka (operacje zaćmy)
- \* ginekologia

**Operacje zaćmy - tel. info 513 059 681**

Czynne pon. - pt. 8 - 20, sob 9 - 18  
Rejestracja telefoniczna:  
Tel. 075 6452 000,  
www.kcmed.pl email: kcm@kcmed.pl

## PORADNIK PACJENTA KCM

### RAK PROSTATY

Gruczoł krokowy (stercz, łac. prostata) oraz jądra i pęcherzyki nasienne tworzą układ męskich narządów płciowych. U młodych mężczyzn ma wielkość orzecha włoskiego o średnicy około 3 cm i masie 15-20 g. Przez gruczoł krokowy przebiega początkowy odcinek cewki moczowej. Gruczoły stercza wydzielają płyn, który wraz z plemnikami i wydzieliną pęcherzyków nasiennych tworzą nasienie (sperma). Rozwój gruczołu krokowego, podobnie jak innych narządów płciowych, zależy od hormonów męskich. Najważniejszym z nich jest testosteron produkowany przez jądra.

Rak prostaty występuje w Polsce u około 13 na 100 tys. mężczyzn. Chorobę rozpoznaje się zwykle u mężczyzn po 60 roku życia. Ryzyko zachorowania na raka stercza jest większe u mężczyzn, których ojciec lub brat chorowali lub chorują na ten nowotwór. Zasadniczo dzielimy stopień zaawansowania raka stercza na chorobę ograniczoną do narządu, gdy komórki raka znajdują się tylko w gruczole krokowym oraz chorobę

uogólnioną, gdy nastąpił rozrost (przerzuty) komórek nowotworowych poza stercz (najczęściej do węzłów chłonnych i kości).

Objawy raka stercza są niecharakterystyczne. Na ogół są nimi zaburzenia w oddawaniu moczu (np. wąski strumień moczu, trudności z rozpoczęciem oddawania moczu, krwiomocz). Wczesnym przejawem raka stercza jest zwiększenie stężenia swoistego antygenu sterczowego (PSA). Nowotwór można rozpoznać za pomocą kilku podstawowych badań. Jedno z najważniejszych polega na ocenie stanu stercza palcem przez odbytnicę (łac. per rectum). Jednak podstawę rozpoznania raka stanowi biopsja, czyli pobranie wycinków z gruczołu krokowego, zwykle pod kontrolą ultrasonografii przez odbytnicę. Biopsję stercza wykonuje się, jeśli wynik badania gruczołu krokowego palcem przez odbytnicę nasuwa podejrzenie raka i (lub) jeśli stężenie PSA w surowicy jest zwiększone.

Stopień zaawansowania raka ocenia się na podstawie badań obrazowych, np. ultrasonografii przez odbytnicę, zdjęcia rentgenowskiego klatki piersiowej. Stopień zaawansowania raka jest podstawowym czynnikiem, od którego zależy wybór metody leczenia. Wybór odpowiedniej metody zależy od wielu czynników, m. in. od stopnia zaawansowania i złośliwości nowotworu. Zależy też od wieku i ogólnego stanu chorego. Niektóre z metod, zwane metodami radykalnymi, pozwalają na usunięcie lub zupełne zniszczenie guza, inne służą zahamowaniu wzrostu nowotworu.



Zasadniczą metodą umożliwiającą spowolnienie rozwoju raka stercza jest leczenie hormonalne. Jego celem jest ograniczenie wpływu hormonów męskich (głównie testosteronu) na gruczoł krokowy. Do metod radykalnych należą leczenie operacyjne oraz napromienianie (radioterapia).

Leczenie:  
- operacyjne (prostektomia radykalna) polega na całkowitym wycięciu gruczołu krokowego wraz z pęcherzykami nasiennymi i węzłami chłonnyymi miednicy oraz na ponownym połączeniu pęcherza moczowego z cewką moczową. Operację wykonuje się najczęściej przez cięcie powyżej spojenia łonowego lub na kroczu albo na drodze laparoskopowej.

- radioterapia radykalna występuje w dwóch formach. Jedną z nich polega na napromienianiu stercza i jego najbliższej okolicy od zewnątrz, drugą - zwaną brachyterapią - na wprowadzeniu izotopu radioaktywnego do wnętrza gruczołu krokowego. Napromienianie od zewnątrz stosuje się jako samodzielną metodę leczenia radykalnego lub jako uzupełnienie leczenia operacyjnego.

Leczenia hormonalnego opiera się na wpływie hormonów płciowych męskich (androgenów) na rozwój gruczołu krokowego i raka tego narządu. Zasadniczym hormonem męskim jest testosteron produkowany przez jądra. Istotą hormonoterapii raka stercza stanowi wyeliminowanie wpływu androgenów na nowotwór. Efekt ten można uzyskać dzięki operacyjnemu usunięciu jąder (kastracji) lub dzięki stosowaniu leków, które blokują dostęp androgenów do komórek nowotworu albo hamują produkcję androgenów przez jądra.

Gdy stwierdza się przerzuty nowotworowe do węzłów chłonnych lub do innych narządów (najczęściej zmiany występują w kościach) można zastosować chemioterapię. Gdy występują przerzuty do kości, a w szczególności, gdy są one bolesne, można zastosować radioizotopy (stront, samar) podawane dożylnie oraz leki z grupy bifosfonianów.

Stosowanie właściwej diety może zmniejszyć ryzyko rozwoju raka gruczołu krokowego oraz nawrotu choroby, a także spowolnić jej postęp. Spożywanie zwiększonej ilości warzyw i owoców bogatych w tzw. przeciwutleniacze oraz ryb zawierających kwasy tłuszczowe omega 3 ma duży wpływ na poprawę zdrowia w chorobach przewlekłych. Chorzy powinni wprowadzić do swojej codziennej diety produkty sojowe oraz zawierające likopen (pomidory i ich przetwory, arbuz, grejpfrut różowy, papaja), selen (ryby, czosnek, orzechy), witaminę E (przetwory pomidorowe, orzechy, szpinak) i D (promienie słoneczne - nie ma jej w produktach roślinnych), ograniczyć spożycie tłuszczów zwierzęcych, a także zwiększyć aktywność fizyczną. Dzięki temu naturalna dieta może być czynnikiem, który sprzyja leczeniu. Zmiany w sposobie odżywiania stwarzają nadzieję na skuteczne zapobieganie rakowi stercza i pomoc w procesie leczenia choroby. Odpowiednia dieta i styl życia nie mogą jednak zastąpić właściwego leczenia farmakologicznego, chirurgicznego i/lub radioterapeutycznego raka stercza.

Pytania mogą państwo przysyłać na maila redakcji oraz KCMu  
oglos@jelonka.com  
kcm@kcmed.pl

# Rośliny nie zawsze zdrowe

Rośliny doniczkowe hodujemy w mieszkaniu lub w biurze, aby dodać naszemu otoczeniu uroku. Kupujemy je z myślą o ich funkcji dekoracyjnej. Jednak nie wszyscy wiemy, że rośliny w pomieszczeniach mają niezwykle dobroczynny wpływ na nasze zdrowie. Warto więc poznać cechy tych najpopularniejszych.

Chyba większość z nas ma w domu przynajmniej jedną roślinę

doniczkową. Rośliny otaczają nas nie tylko w mieszkaniu, ale również

w biurach, sklepach czy restauracjach. Ich uroda urzeka nas, przez

co są jednym z najpopularniejszych elementów dekoracyjnych pomieszczeń. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że kwiaty doniczkowe są bardzo pożyteczne dla człowieka, pozwalają stworzyć we wnętrzu środowisko zbliżone do naturalnego,

jak wykazują badania naukowców. Poznajmy zatem właściwości tych, które kupujemy najczęściej.

Ostatnio szczególnie modne orchidee są idealną rośliną do sypialni, ponieważ przetwarzają dwutlenek węgla w tlen nocą, a nie w dzień, jak inne gatunki. Z kolei, skrzydłokwiat najlepiej ze wszystkich usuwa toksyny z powietrza, co udowodnił w swoich badaniach botanik, dr Bill Wolverton. Poza tym, jest on idealny do suchych pomieszczeń, ponieważ wydzielą dużo wilgoci, podobnie jak, paproć i szeflera. Tę ostatnią wybieramy szczególnie z myślą o wnętrzach ogrzewanych i klimatyzowanych, ponieważ szeflera oddaje prawie 100 proc. pobranej wody. Natomiast dracena wonna (szczególnie efektywna), gdy zakwitnie, nada naszym pomieszczeniom pobudzającego zmysły zapachu. Dracenę warto postawić w biurze, ponieważ niektóre jej gatunki (deremensis, marginata czy fragrans) usuwają trichloroetylen, toksyczną substancję wydzielaną przez kserokopiarki i drukarki. Rośliny doniczkowe są szczególnie polecane do biur, ich właściwości wpływają na poprawę koncentracji i większą kreatywność pracowników.

Ponadto, kwiaty mogą służyć za „łapki na owady”, ponieważ niektóre z nich zwyczajnie jedzą trafiające do pomieszczeń insekty. Na przykład, Nepenthes „Miranda”, potocznie zwany dzbanecznikiem gigantem, nęci ofiarę swoim słod-

kim nektarem, po czym w odpowiednim momencie, unicestwia ją we wnętrzu swoich dzbanków (taki kształt mają zakończenia liści rośliny). Podobne zdolności ma niezwykle muchołówka, która potrafi zakleszczyć nie tylko owada wielkości muchy, ale nawet sprytną jaszczurkę.

Ten idealny wręcz wizerunek roślin doniczkowych, niestety burzy kilka niebezpiecznych dla człowieka gatunków. Swojego czasu, dosyć popularne w naszych domach figusy, mimo swojej niepodważalnej urody, mogą powodować u nas reakcje uczuleniowe, np.: zaczerwienienie skóry, a w najcięższych przypadkach - astmę oskrzelową. To z powodu soku mlecznego zawierającego lateks, który wypelnia tkanki figusa.

Pomijając tego typu wyjątki, pamiętajmy, aby otaczać się roślinami, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, które zmuszają nas do spędzania większości czasu w zamkniętych pomieszczeniach. Dzięki nim możemy oddychać czystszy powietrzem, co wpływa kojąco na nasze samopoczucie.





# Z przymrużeniem obiektywu



**Seria ciekawych i niecodziennych zdjęć wykonanych w Dusseldorfie przez Ignacego Pilcha składa się na najnowszą wystawę w Galerii Jeleniogórskiego Towarzystwa Fotograficznego.**

Zdjęcia niecodzienne i autor wystawy zatytułowanej „Z przymrużeniem obiektywu” w Jeleniej Górze jeszcze nieznany. Ignacy Pilch pochodzi bowiem z Szamotuł. Pracował jako tłumacz języka francuskiego zanim w 1983 roku wyemigrował do Niemiec. Tam polknął fotograficznego bakcyła, a robienie zdjęć stało się jego pasją. Jest samoukiem. Współpracował

w Agencja Laenderpress. Fotografował m.in. we Włoszech i Francji, choć również w Polsce, przede

wszystkim w Tatrach i Poznaniu.

Ignacy Pilch osiedlił się w Dusseldorfie. Tam powstały zdjęcia prezen-



towane na wystawie Jeleniogórskiego Towarzystwa Fotograficznego. Autor ukazuje ironiczne i absurdalne sytuacje, a jego fotografie można zakwalifikować do podpatrzonych reporterskich zdjęć z ulicy, kategorii popularnie określanej „street”. Autor pozostaje pod wpływem zdjęć z USA i osoby Elliota Erwitta, fotografa żydowsko-rosyjskiego pochodzenia, który wyemigrował do Stanów Zjednoczonych. Twierdzi, że

gdyby zamieszkał w Polsce, wiele satysfakcji przyniosłoby mu fotografowanie przyjeźdźców. Chętnie także portretuje.

**(tejo)**  
**FOT. KONRAD PRZEZDZIĘK**

– Choć nie jest z Jeleniej Góry, właśnie nasze towarzystwo wybrał, aby tu zaprezentować swoje zdjęcia – powiedział o Ignacym Pilchu Tadeusz Biłozor, prezes JTF. Pełne barwy i klimatów różnych niemieckich ulic fotografuje to jedno z wyróżniających się prac prezentowanych ostatnio w saloniku JTF przy Podwalu 1a.

# Piękno bez granic



**Wystawę fotografii Janiny Peikert zatytułowaną „Piękno bezkresne” można oglądać w Muzeum Przyrodniczym w Cieplicach.**

Zdjęcia przedstawiają m.in. Wielki Kanion oraz parki narodowe w Arizonie. Jest to już druga wystawa autorki w Muzeum Przyrodniczym w Cieplicach. Na czwartkowym wernisażu pojawiły się tłumy. Autorka podziękowała gościom za przybycie. Przyznała, że nie chciała pokazać zdjęć, ponieważ jest zdania, że nawet najlepsza fotografia nie odda bezkresnego piękna tych miejsc.

Tłumaczyła zgromadzonym, że nie można dobrze sfotografować Wielkiego Kanionu, ponieważ nigdy nie odda się jego wielkości i majestatu.

Zwróciła się do kolegów fotografików, przeprasząc ich za jedną z fotografii, która mogła zostać uznana za zbyt kiczowatą. – Tam tak naprawdę jest i tyle – powiedziała Janina Peikert. Ale i tak oglądający byli zafascynowani zdjęciami z USA.

**(Gabi)**  
**FOT. GABI**

Po wernisażu odbyła się prelekcja pt. „Najpiękniejsze parki narodowe i stanowe Arizony i Utah”. Poprowadziła ją Janina Peikert. Można było obejrzeć jeszcze więcej udanych fotografii oraz posłuchać anegdot. Spotkanie cieszyło się wielkim zainteresowaniem. Serdecznie zapraszamy wszystkich miłośników przyrody i fotografii do obejrzenia tej niecodziennej wystawy.



**Międzynarodowe Przewozy Osobowe**

**DAR POL**

tel. +48 (075) 75 182 55  
kom. +48 (0) 607 222 369

**Polska-Niemcy atrakcyjne ceny, co 6 przewóz gratis**

[www.przewozy-darpol.pl](http://www.przewozy-darpol.pl)

**RADIO TAXI 191-91**

**JELENIA GÓRA**  
dla tel. komórkowych  
75 76 75 555  
75 76 46 919  
75 191 91

**BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI**  
**0 800 144 911**

**Co 9 kurs (do 10 zł) gratis**

**AUTO KOMIS**

Auto Komis Alfa  
ul. Wincentego Pola 15 Jelenia Góra  
tel. 075 64 14 051

**SKUP, SPRZEDAŻ, KREDYTY BEZ ZAŚWIADCZEŃ I BEZ WPLATY, SPROWADZANIE Z UNII**

**carat** [www.carat-auta.eu](http://www.carat-auta.eu)

**AUTO HANDEL**

Carat Sp. z o.o.  
ul. Wrocławska 74  
58-506 Jelenia Góra  
Telefon/Fax +48 757 123 001  
NIP PL 611-265-96-12  
REGON 020857558

info@carat-auta.eu

**AUTO KOMIS PE-TER**

**UBEZPIECZENIA KREDYTY**  
**PRZYJMOWANIE AUT W ROZLICZENIU**

58-500 Jelenia Góra tel. 075 64 38 733  
ul. Zgorzelecka 9 kom. 0509 963 753 0501 053 312  
[www.peter.autogielda.pl](http://www.peter.autogielda.pl)

**Auto-Komis „Dakar”** ul. Wolności 121, 58-500 Jelenia Góra  
tel. 075 643 23 54, 0 507 10 02 28

[www.dakar-68.gratka.pl](http://www.dakar-68.gratka.pl) dakar-68@o2.pl

- Przygotowujemy auta do sprzedaży
- Pomagamy bezpiecznie przeprowadzić transakcję
- Przyjmujemy w rozliczeniu samochody używane różnych marek
- 100% legalności aut
- Sprowadzamy auta na zamówienie
- Nisko oprocentowany kredyt na auta nowe i używane
- Kredytujemy samochody z poza komisju
- Kredyty dla firm i rolników
- Leasingi na samochody nowe i używane
- Procedury uproszczone (bez zaświadczeń)
- Gwarantujemy miłą, fachową obsługę i rzetelnie wykonanie usługi
- Skup samochodów gotówka natychmiast

**MiraNo** **USŁUGI MOTORYZACYJNE**

OD PON. DO SOB. 8<sup>30</sup>-18<sup>00</sup>

- Blacharstwo
- Lakiernictwo
- Bezdoktówkowe Mycie Samochodów
- Bezgotówkowe rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi

Jelenia Góra, ul. Chłopska 11 (wjazd od W. Pola)  
Tel. 075 / 75 33 284  
Fax 075 / 64 21 411

**KRY-CHA** **WOJCIECH CHADŹY**

58-500 Jelenia Góra, ul. Groszowa 49/2  
tel. 075 75 35 600 fax 075 641 22 21

**AUTO BANASIAK**

Bogata oferta pojazdów używanych.  
Kredyty, ubezpieczenia.

58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 171  
tel. 075 75 506 09 kom. 0 502 212 400

**AUTO - CAMPING PARK**

Jelenia Góra ul. Sudecka 42  
tel./fax (+48) 75 75 245 25  
kom. 0607 34 01 62

**POKOJE - BARDZO ATRAKCYJNE CENY**  
- CZYSTO - PRZYJEMNIE - WYGODNIE - PRZYTLNIE

[www.camping.karkonosz.pl](http://www.camping.karkonosz.pl) [campingpark@interia.pl](mailto:campingpark@interia.pl)

# Rynek na dwóch kółkach!

ce były także przejazdy po schodach amfiteatru, które rozpędzeni zawodnicy pokonywali bez najmniejszych problemów.

niec, Magdalena Sadlecka i Mary McConneloug.

Po pierwszych etapach na prowadzenie wyszła Amerykanka. Maja utrzymywała się tuż za nią, trzecia była Anna Szafraniec, a czwarta Magdalena Sadlecka. Później sprinterki zniknęły w wąskich uliczkach wokół Rynku i wszyscy w napięciu czekali na kolejność z a -

**Kolarskimi sprintami po placu Ratuszowym i uliczkami wokół niego rozpoczęła się w sobotni wieczór największa impreza MTB w Polsce: Jelenia Góra Trophy – Maja Włoszczowska MTB Race.**

Kolarskie sprinty w centrach miast to niezwykle widowiskowa i coraz bardziej popularna konkurencja. Przypadła do gustu jeleniogórzanom, którzy tłumnie przybyli na plac Ratuszowy, aby podziwiać zmagania zawodników ze ścisłej światowej czołówki MTB. Najwięcej osób zgromadziło się przy ratuszu, przez którego hall przejeżdżali kolarze. Emocjonują-

Pierwsi kolarze wystartowali przed godziną 20. Rozegrano kolejno ćwierćfinały oraz półfinały kobiet i mężczyzn. Największe emocje towarzyszyły przejazdom finałowym, szczególnie

wodniczek wyjeżdżających z bramy ratuszowej.

Gdy okazało się, że jako pierwsza wyjechała Maja, kibice nie mieli wątpliwości kto wygra kobiece sprinty. Tuż za Mają Włoszczowską na metę dojechała Anna Szafraniec, Magdalena Sadlecka była trzecia, a jako ostatnia w finałowej czwórce dojechała Mary McConneloug.

Oprócz niej na starcie decydującego wyścigu stanęły Anna Szafraniec,

(arec)

FOT. ROBERT IGNACIAK

## Spadek rezerw

Drugi zespół KPR-u Jelenia Góra przegrał wyjazdowe spotkanie w Jarosławiu. Podopiecznym Dili Samadowej nie udało się w ten sposób utrzymać w gronie pierwszoligowców.

Warunkiem utrzymania było zwycięstwo w wyjazdowym meczu z AZS PWSZ „7” Jarosław. Sztuka ta jednak się nie udała. Podopieczni Dili Samadowej przegrały 17:21.

Pojechaliśmy do Jarosławia w osłabionym składzie. Z powodu kontuzji nie zagrały Magdalena Reffur i Marta Romanów. Bramkarką z kolei pojechała z pierwszym zespołem do Olkusza. Dziewczyny walczyły w obronie, ale nie starczyło im sił – powiedziała po meczu trenerka zespołu Dila Samadowa.

(arec)

## Co sił w nogach

Wczoraj w Lwówku Śląskim na stadionie miejskim odbył się III Lwówecki Test Coopera. Współorganizatorem imprezy jest TVP Sport, Gazeta Wyborcza, Program I Polskiego Radia. III Lwówecki Test Coopera organizowany jest w ramach akcji Polska Biega, która narodziła się kilka lat temu i cieszy się niezwykłą popularnością. Celem jest popularyzacja zdrowego trybu życia i oczywiście biegania jak sportu. Zasada biegu była prosta: przez 12 minut należało biec tak szybko jak potrafimy, liczy się dystans, jaki pokonamy w tym czasie. Wystartował każdy, kto czuł się na siłach. Najlepsi dostali nagrody. Zawody zakończyły się po zamknięciu tego numeru Jelonki.

(KAM)

## Pontonom po Kwisie

W czasie majówki odbyła się inauguracyjna impreza otwierająca spływy wodne na rzece Kwisie. Wydarzenie związane jest także z otwarciem nowego szlaku wodnego dla turystów. Organizatorzy, którymi są OSiR w Lwówku Śląskim, Międzyszkolny Klub Sportowy „Piaś”, Gimnazjum w Lwówku Śląskim i UMIG przewidzieli liczne nagrody i wyróżnienia dla najlepszych. Klasyfikacja uczestników zostanie podzielona na mężczyzn, kobiety, szkoły oraz rodziny. Dziewiczy wygląd rzeki gwarantuje uczestnikom moc sportowych doznań. Nie brakuje także atrakcji turystycznych, które znajdują się w bezpośrednim pobliżu biegu rzeki.

(KAM)



**SKLEP WĘDKARSKI**  
Adam Hołysz

ZAPRASZAMY!

pon.-pt. 10.00-18.00, sobota 10.00-14.00  
58-500 Jelenia Góra, ul. Okrzei 11/11  
tel. 506 932 336, 501 525 902

**ALEX Drukarnia**

Oferujemy usługi :

- składu komputerowego
- druku na papierze, kartonie, papierze samokopiującym
- druku książek i gazet niskonakładowych

tel. 75 75 547 45,  
601 196 961

**UFO PUB**

BILLARD • DART • KARAOKE • DYSKOTEKA

Jelenia Góra ul. Wolności 251 tel. 075 64 454 62  
(dawne Warsztaty Szkolne)

**RADIO TAXI MERCEDES**  
Jelenia Góra 75 36 864

**196 26**

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej  
Zakupy na telefon  
Odpalanie auta  
Przesyłki kurierskie  
Odprowadzenie auta  
Obsługa imprez okolicznościowych  
Przy dalszych wyjazdach negocjacja cen

**RADIO TAXI MERCEDES**  
www.taxi-9626.pl  
ORANGE \*4444  
bezpłatna infolinia 0 800 333 333

**POŻ RENOVA**

serwis przeciwpożarowy

**TWÓJ SPOKÓJ I BEZPIECZEŃSTWO**

serwis ppoż i sprzęt przeciwpożarowy, hydranty, gaśnice, gazy techniczne, butle CO<sub>2</sub> Klienta napelniamy na miejscu

Oddział Jelenia Góra  
ul. Wolności 142  
tel. (0-75) 64-666-64  
fax. (0-75) 64-663-84  
www.renova.hb.pl

zapraszamy pn – pt 7:00 – 16:00

**TELEFONY KOMÓRKOWE**

OFERUJEMY:

- telefony nowe i używane
- duży wybór akcesorii
- serwis pogwarancyjny
- simlock, polskie menu

7 lat doświadczenia w branży!

Jelenia Góra, ul. Klonowica 13  
na przeciwko Pogotowia Ratunkowego

**RAMY**  
do OBRAZÓW

Ramy do obrazów, luster, grafik itp. • 250 wzorów listew  
wszystkie wymiary ram • termin realizacji 3 - 24 godz.  
Art. dla ARTYSTÓW MALARZY: farby, pędzle, akcesoria  
Usługi szklarskie

"Pod Koroną" Jelenia Góra - Cieplice ul. Wolności 242a tel. (075) 75-503-25  
pn-czw 9-17; pt 9-15; sobota nieczynne



Jacek Musiał, dyrektor Aeroklubu Jeleniogórskiego, współorganizator targów. Do zebranych zwrócił się starosta Jacek Włodyga. Podkreślił, że kolejna edycja Tourtecu to dowód na rozwijającą się współpracę między regionami, a także zaprzyjaźnionymi gminami z Czech i Niemiec. Przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego Jerzy Pokój wyraził w imieniu swoim i obecnego w Ryнку wicemarszałka Jerzego Łuzniaka wołę wspierania takich imprez. Z obecności tak licznych wystawców ucieszył się też Marek Obrębalski, prezydent Jeleniej Góry.

Kto zjawił się na placu Ratuszowym, nie miał czasu na nudę. Nie zabrakło zainteresowanych zwiedzaniem poszczególnych stoisk i zapoznaniem się z ofertą turystyczną poszczególnych regionów. Ustawiały się kolejki chętnych, którym wręczano wydawnictwa reklamowe, pamiątki i inne gadżety. Na spragnionych czekał zapas czeskiego piwa, a głód można było zaspokoić w licznych punktach gastronomicznych. Pachniało grillowanym mięsami i pieczonymi ziemniakami.

Swoje stoiska wystawił i przedstawił i e l e Warmii i Mazur, Białegostoku, Wielkopolski, Pomorza, w tym Kaszub oraz gminy Dziwnów i Rewal. Byli też Lubuszanie z Zielonej Góry, niemal

wszystkie gminy powiatu jeleniogórskiego oraz Lwówek Śląski wraz z Wleniem i Lubomierzem, a

także Złotoryja. Swoje propozycje przedstawili wyróż-

## TOURTEC W DECHE!

niający się Czesi z Jablonca, Liberca, także z uzdrowiska Lazne Libverda. Prezentowano także znane czeskie atrakcje, choćby Skalne Miasto. U d a n a i m p r e z a

ożywiła w końcu niemrawy do tej pory plac Ratuszowy. Dała też okazję różnym wykonawcom do pochwalenia się swoimi zdolnościami artystycznymi. Impreza ubogaca ofertę miasta, a także przyczynia się do promocji Jeleniej Góry w wielu zakątkach naszego kraju. Przypomina także czasy, kiedy Rynek żył spontanicznym handlem i kramami kupieckimi.

**Konrad Przedzięk**  
**FOT. KONRAD PRZEDZIĘK**

**Oferty turystyczne z wielu ciekawych miejsc Polski oraz Czech i Niemiec, regionalne przysmaki i prezentacje artystyczne ubarwione kolorową oprawą i piękną pogodą. Tak wyglądała kolejna edycja Międzynarodowych Targów TOURTEC zorganizowanych 7 i 8 maja na placu Ratuszowym przez starostwo jeleniogórskie.**

Targi rozpoczęły się w miniony piątek oficjalnie o godz. 11, ale już od samego rana działały stoiska, które wzbudzały zainteresowanie przechodzących przez Rynek mieszkańców. Zaśpiewał zespół Karkonosze z Mysłakowic. Do zgromadzonych wyszły też potężne postaci Kargula i Pawlaka,

cebra, w piątek Rynek oświeciło majowe słońce.

Oficjalnych gości powitał



reprezentanci Lubomierza. Blisko sceny stała przepiękna monumentalna rzeźba Ducha Gór, dzieło Grzegorza Pawłowskiego. Choć jeszcze w przeddzień imprezy lało jak z



# Relaks i cross



Po raz kolejny w Siedlęcinie odbyły się zawody motocrossowe. XXI Piknik Cross Country stanowił jednocześnie II rundę Pucharu Dolnego Śląska.

Podczas sobotnich zawodów już na pierwszym okrążeniu na czoło stawki wybił się Damian Kurowski, startujący w klasie E2/E3, który do samego końca nie oddał prowadzenia. Zwycięzca w czasie

2:07:14,750 wykonał 17 okrążeń pozostawiając w tyle rywali.

Zacięta walka w klasie E2/E3 toczyła się o drugie miejsce. Od drugiego okrążenia na tej pozycji zmieniali się Robert Soćko i Bert Dietrich. Ostatecznie lepszy okazał się Dietrich. Obydwaj zawodnicy wykonali 15 okrążeń, ale Dietrich miała 16 sekund przewagi nad rywalem.

W klasie E1, po zdecydowanie bardziej wyrównanej rywalizacji

zwyciężył Kamil Gmyrek, który w czasie 2:02:40.385 wykonał 15 okrążeń i miał 42 sekundy przewagi nad Tomaszem Filipem. Wśród weteranów najszybszy był Marco Poppitz, który w czasie 2:06:32.374 zrobił 14 okrążeń.

Błażej Gazda, Mistrz Polski Enduro i reprezentant Polski Enduro, w rozmowie z Jelonką powiedział że wśród startujących zawodników można już dostrzec talenty. Jeleniogórski zawodnik zauważył także, że MotoCross w naszym regionie staje się coraz bardziej popularny – W Jeleniej Górze jest dużo młodych ludzi, którzy dobrze zaczynają. Gdyby jeszcze były pieniądze i chęci to ten sport mógłby się fajnie rozwijać.

Błażej Gazda zapewnił także, że chętnie wspiera młodych zawodników, którzy stawiają w tym sporcie pierwsze kroki – Jeśli ktoś chciałby zacerpnąć jakiejś rady, jestem otwarty na pomoc – powiedział mistrz.

XXI Piknik Cross Country zorganizował Moto Klub w Siedlęcinie.

(arec)

FOT. ROBERT IGNACIAK

## Cztery gole Karkonoszy

Piłkarze Karkonoszy Jelenia Góra nie zawiedli swoich kibiców. Z Miedzią Legnica zagraли dobrze wykorzystując bezlitośnie błędy przeciwników. W sobotnim spotkaniu od pierwszych minut w barwach Karkonoszy wystąpił Mateusz Durlak. W 7 minucie napastnik Karkonoszy otrzymał podanie w polu karnym, sprytnie minął bramkarza gości i umieścił piłkę w siatce. W 25 minucie kolejnego gola zdobyli jeleniogórzanie. Niefrasobliwość obrońców Miedzi znakomicie wykorzystał Konrad Kogut. Napastnik Karkonoszy przejął piłkę by po chwili posłać ją do bramki obok interweniującego bramkarza gości. Jeszcze przed przerwą Karkonosze zdołały podwyższyć prowadzenie. Robert Rodziewicz dośrodkował z prawej strony boiska do niepilnowanego Pawła Walczaka, a ten nie zmarnował znakomitej okazji i było 3:0. Po przerwie obraz gry się nie zmienił. Karkonosze kontrolowały przebieg meczu, nie pozwalając Miedzi zdobyć choćby honorowego gola. W ostatnich dziesięciu minutach spotkania Daniel Kotarba podwyższył prowadzenie zespołu i spotkanie zakończyło się wysokim zwycięstwem podopiecznych Marka Herzberga 4:0. Dzięki sobotniej wygranej Karkonosze z dorobkiem 24 punktów zajmują 11 miejsce w tabeli IV ligi dolnośląskiej.

(arec)

## Wywalczyły ekstraklasę!

Piłkarki ręczne Finepharmu Jelenia Góra zapewniły sobie historyczny awans do ekstraklasy. Podopieczne Mirosława Urama pokonały w hali przy ul. Złotniczej AZS UMCS Lublin 31:21.

Przed sobotnim spotkaniem, biorąc pod uwagę kwestie sportowe, sytuacja była jasna. Piłkarkom ręcznym Finepharmu do awansu wystarczył remis. Początek spotkania należał do jeleniogórzanek, które po rzutach Konarzewskiej, Wasiucioneckiej i Kasprzak prowadziły 3:0. Obydwa zespoły toczyły wyrównaną walkę, a na parkiecie w zespole jeleniogórskim pojawiła się Kinga Ślusarczyk. Pierwsza połowa zakończyła się rezultatem 14:11.

Po zmianie stron zespół jeleniogórski zagrał bardzo dobrze w obronie. W 40 minucie spotkania było już 22:13. W ostatnim kwadransie zespół z Lublina stracił już wszelkie nadzieje na sukces w tym spotkaniu. Fine-

pharm Jelenia Góra do ostatnich sekund kontrolował grę przypięczonej awans 10 punktowym zwycięstwem 31:21.

Trener Mirosław Uram: – Graliśmy najmłodszym zespołem, mieliśmy w składzie tylko dwie seniorki, dlatego awans do ekstraklasy tym bardziej cieszy. Spełniłem oczekiwania, walczyliśmy tylko o utrzymanie, a okazało się, że juniorki wzmocnione seniorkami mogą awansować.

(arec)

FOT. R. IGNACIAK

Toczą się rozmowy dotyczące ewentualnej fuzji z KPR-em Jelenia Góra. Wiadomo bowiem, że miasto nie będzie w stanie utrzymać dwóch zespołów grających w ekstraklasie. Ostateczna decyzja miała zapaść już po oddaniu tego numeru do druku.



## Wybiegali nagrody

W weekend majowy na stadionie przy ulicy Lubańskiej odbyły się zawody w biegach przełajowych. Zawodnicy startujący w XXII Ogólnopolskim Biegu Przełajowym Cross Cieplicki 2010 rywalizowali na czterech dystansach. Biegi dzieci na dystansie 400 i 800 metrów zdominowali młodzi zawodnicy z SKS „Biegacz” Siedlęcin. Na krótszym dystansie wśród chłopców wygrała Dominika Kluczevska, a wśród chłopców Klaudiusz Bukraba. W biegu na 800 metrów triumfowali Lidia Hamkało i Michał Krzysztofiak. Z kolei w biegu na 1260 metrów rywalizację dziewcząt zwyciężyła Weronika Pocięcha z Żyrardowa, a rywalizację chłopców Kornel Szymański z Jezowa Sudeckiego.

Bieg główny Crossu Cieplickiego został rozegrany na dystansie 10 000 metrów. Wśród kobiet klasyfikację K 16 – K 34 wygrała właśnie Monika Kalacińska, a w klasyfikacji K 35 najlepsza okazała się Dorota Dziadkowiec-Michon.

W poszczególnych kategoriach mężczyzn triumfowali: M 16 – 19 Rafał Matyja z Jeleniej Góry, M 20 – 29 Tomasz Kwiatkowski z Jeleniej Góry, M 30 – 39 Piotr Paciejewski, M 40 – 49 Mirosław Kaczuga z Walbrzycha, M 50 – 59 Mariusz Kwiatkowski z Jeleniej Góry, M 60 – 69 Mirosław Górnicki z Jeleniej Góry, M 70 Edward Kościuk z Kamiennej Góry.

(arec)

## Endico mistrzem!

Przed tygodniem w hali przy ulicy Złotniczej rozegrano ostatnie spotkanie siódmej edycji Jeleniogórskiej Ligi Biznesu. W finale czarny koń turnieju, zespół Endico pokonał Przyjaciół Gola „Hotel pod Różami”.

Endico wyszło na prowadzenie już w 4 minucie. Po dośrodkowaniu Mariusza Larysza piłkę w bramce przeciwników umieścił Patryk Skowron. Przyjaciele Gola wyrównali 5 minut później. Niepilnowanego Adama Korkusia w polu karnym znalazł Sławomir Baçal i było 1:1.

Po zmianie stron obydwaj zespoły

próbowały zmienić rezultat spotkania na swoją korzyść. W 16 minucie mocny strzał Patryka Skowrona obronił Mariusz Jaros. Minutę później silnym uderzeniem odpowiedział zespół Przyjaciół Gola, ale znakomitą interwencją wykazał się Tomasz Tokarek. W 19 min. precyzyjnym strzałem popisał się Michał Szczotka i było 2:1.

Przyjaciele Gola próbowali wyrównać, ale po ich akcjach niezwykle groźne kontry wyprowadzało Endico. W 22 minucie powtórkę akcji sprzed trzech minut przeprowadził Michał Szczotka, który przejął piłkę w środku pola i mocno uderzył na bramkę. Mariusz Jaros był bezradny. Dwie minuty później było już 4:1. Piłka rafiła pod nogi Jarosława Blekického, a

ten nie zmarnował okazji.

W 27 minucie zastąpił go Tomasz Tokarka pokonał Tomasz Lizak. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Endico 4:2.

(arec)

FOT. KONRAD ŻURAWSKI

Trzecie miejsce w turnieju zajął Mar Mat, który w małym finale pokonał Dolfamex 2:1. Królem strzelców siódmej edycji Jeleniogórskiej Ligi Biznesu został Michał Szczotka z dorobkiem 19 bramek.



## Kolarskie talenty z Piechowic rodem

Sekcja kolarska Lechii Piechowice zaprezentowała w Hotelu Las swoich zawodników. Klub rozpoczyna nowy sezon z nadziejami na udane starty młodych kolarzy.

– W tym roku nastawiamy się głównie na walkę w Bike Maratonie. Niektórzy z tych zawodników są faworytami w swoich kategoriach wiekowych, mają szansę znaleźć się na miejscach medalowych. Są też zawodnicy, jak Artur Miazga, którzy wystąpią na Cross Country, Mistrzostwach Polski czy Grand Prix Czesława Langa – powiedział prezes klubu Jacek Kamiński.

Zawodnicy Lechii dobrze wystartowali przed dwoma tygodniami w pierw-

szej edycji Bike Maratonu. We Wrocławiu Michał Grynienko, Karolina Cierluk i Aneta Adamek zajęły pierwsze miejsca w swoich kategoriach, a Jakub Danielski i Norbert Potkański zakończyli wyścig na miejscach czwartych.

W Hotelu Las zaprezentowali się: Karolina Cierluk, Aneta Adamek, Paweł Kluk, Łukasz Kubacki, Marek Narkiewicz, Michał Grynienko, Paweł Michalkiewicz i Artur Miazga. Na prezentacji nie mogli się zjawić Dawid Fliker, Jakub Danielski i Łukasz Niedbalski, ale oni także będą wspierać zespół w rozpoczynającym się sezonie.

(arec)

FOT. ARCHIWUM KLUBU

Wśród zaproszonych gości pojawili się sponsorzy, władze lokalne, nauczyciele z piechowickich szkół, a także Marek Galiński najbardziej utytułowany polski kolarz górski, przed dwoma laty związany z Lechią Piechowice. Burmistrz Piechowic Zofia Grabias-Baranowska podziękowała znakomitemu kolarzowi – To dzięki panu ten sport się u nas rozwinął – podziękowała.

W rozmowie z Jelonką Marek Galiński przyznał, że z Piechowicami łączy go wiele wspomnień – Tutaj czuję się jak u siebie w domu. Zawsze chętnie przyjeżdżam w te strony. Teraz nadarzyła się okazja, że Maja Włoszczowska po raz drugi zorganizowała Jelenia Góra Trophy i całą grupą JBG2 będziemy się prezentować na jej wyścigu.









## KAPITAŁ LUDZKI

NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt "Teraz Kobiety" współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki  
Priorytet VII promocja integracji społecznej Działanie 7.2 Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej  
Poddziałanie 7.2.1 Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym

### CENTRUM SAMORZĄDU LOKALNEGO FUNDACJI ROZWOJU DEMOKRACJI LOKALNEJ W JELENIEJ GÓRZE

zaprasza do udziału w realizowanym projekcie:

## „TERAZ KOBIETY”

**Kobiety niezatrudnione lub korzystające z pomocy opieki społecznej i zamieszkujące powiat jeleniogórski do udziału w bezpłatnych warsztatach readaptacyjnych**



#### Biuro realizacji projektu:

Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej  
Centrum Samorządu Lokalnego

Plac Piastowski 27, 58-560 Jelenia Góra, tel/fax: /075/ 755-90-86

**Skład Opału, Materiałów  
Budowlanych i Nawozów  
Stanisław Tyrała Spółka Jawna**

**SOMBIN**

Oferujemy w ciągłej sprzedaży opał do pieców tradycyjnych i kotłów grzewczych nowej generacji.

#### POLECAMY

- węgiel
- koks
- ekogroszek (pieklorz, retopal)
- ekogroszek workowany (40kg/szt)
- miat węglowy
- olej opałowy (ekoterm plus)
- piaski
- żwir
- cement
- wapno

biuro@sombin.pl,  
www.sombin.pl

#### ZADZWOŃ

- Jelenia Góra, ul. Łomnicka
- Jelenia Góra – Cieplice, ul. Dworcowa
- Wień, ul. Lipowa

075 752 40 91  
075 755 15 27  
075 713 64 35

**KIEROWCA** kat. C - transport międzynarodowy, doświadczenie, kurs na przewóz rzeczy, karta do tachografu, psychotesty, proszę o CV na e-maila - biuro78@o2.pl

**KOBIETĘ** - pomoc kuchenną - zatrudnię pracownicą młodą energiczną kobietę do pomocy w kuchni. CV BISTROT 26 J.G Plac Ratuszowy - 508 821 067

**KOLEGIUM** Karkonoskie - zatrudnię osobę do księgowości; wykształcenie wyższe ekonom., znajomość systemu „Symfonia”, 4 lata doświadczenia. CV + list motywacyjny do dnia 14.05.2010 na e-mail: dorota.gajda@kk.jgora.pl. - 75 64 553 323

**KONSERWATOR** - Pensjonat w Karpaczu zatrudni pracownika gospodarczego (tzw. złota rączka) z doświadczeniem, niepijącego - 502 380 476

**KONSERWATOR** - pracownik budowlany, mile widziane prawo jazdy kat. B. - 503 167 027

**KONSULTANTKA** Avon - Firma Avon proponuje dodatkowy zarobek, prezenty, szkolenia i wiele innych atrakcji, jeśli zdecydujesz się do nas dołączyć. Brak opłaty wpisowej. Zadzwoni lub napisz GG6402836 - 692 494 164

**KUCHARKA** - od zaraz, do pensjonatu. Mile widziana Pani w średnim wieku z Karpacza, w pobliżu Skalnego Osiedla lub z własnym samochodem. - 075 761 60 23

**KUCHARZ** - do samodzielnego prowadzenia kuchni, w niżej restauracji w Karpaczu. CV na adres zszuczki@interia.pl

**KUCHARZ** / pomoc kuchenna - Pensjonat w Karpaczu zatrudni - 502 380 476

**KUCHARZ** do pizzerii - zatrudnię w J.G. (Plac Ratuszowy) kucharza z doświadczeniem w pizzerii. CV ze zdjęciem proszę przesłać na podany adres. - alek\_n@wp.pl

**KUCHARZ/KUCHARKA** - Restauracja w centrum Jeleniej Góry - 756 415 820

**KUCHARZA** na weekendy - Restauracja Karkonosze w Miłkowie zatrudni kucharza z doświadczeniem na weekendy (piątek, sobota, niedziela) biuro@restauracja-karkonosze.pl - 0 75 76 100 07 lub 601 598 769

**KUCHARZY** - z doświadczeniem - restauracja Jelenia Góra - 606 991 160

**MAGAZYNIER**, kierowca. - praca w hurtowni, prawo jazdy kat. B - 503 167 027

**MAGAZYNIERÓW** - MPT Oaza zatrudni pomocników magazyniera, wymagane orzeczenie o lekkim stopniu niepełnosprawności. Zyciorys na adres email: rekrutacja\_oaza@o2.pl - 075 646 60 62

**MALARSTWO**, rzeźbiarstwo - poszukuje młodych absolwentów lub uczniów rzemiosł artystycznych - mogą być też samouki - malowanie elementów kwiatowych oraz fauny i flory Karkonoszy jak również rzeźba w drewnie - 505 035 885

**MASZ** firmę? - każdy przedsiębiorca posiadający firmę, który skorzysta z oferty Firma w Polsce - Praca w UK może oszczędzić 342,51 zł miesięcznie na składkach ZUS! Więcej: optigen24@wp.pl - 508 841 459

**MĘŻCZYŹN** - Firma z wieloletnim doświadczeniem zatrudni młodych do pracy na stałe - Cyfr + - 75 764 70 19

**MURARZ** - tynkarz - osoby z doświadczeniem tynkarsko - murarskim do pracy w Szklarskiej Porębie przy elewacji - 693 429 971

**MURARZ** do klinkieru - zatrudnię murarzy do klinkieru. Budowy prowadzimy w Polsce i zagranicą. Pełne zatrudnienie. Tylko fachowcy - 501 418 553

**MURARZY** - z doświadczeniem. Głównie ścianki działowe. Praca w Jeleniej Górze - 662 284 405

**NA** budowę - od zaraz, elewacje, kafelki, itp. - 504 596 483

**NIANIA** dla chłopca - 19 m-cy, u nas w domu w Podgórzynie. 5-6 zł/godz. Możliwość dowożenia Pani z Cieplic lub Sobieszowa - 507 127 508

**OCHRONIARZ** - w sklepie spożywczym na Zabobrze - 756 457 247

**OD** zaraz - zatrudnimy od zaraz 10 osób do towarowania w markecie - 661 781 054

**OPIEKA** - Niemcy - praca dla Pań przy opiece w Niemczech. Korzystne warunki i zarobki. Mile widziana znajomość języka i prawo jazdy - Tomasz Bira - 511 844 939

**OPIEKA** do dziewczynki - poszukuje Pani do opieki nad 4 letnią dziewczynką. 1 do 2 godzin dziennie w tygodniu od 16, oraz w nagłych przypadkach / choroba dziecka. najlepiej z Zabobrze I, II - 509 940 044

**ATRAKCYJNA FORMA REKLAMY TWOJEJ FIRMY**  
**GABLOTY W AUTOBUSACH KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ**

Zobaczy ją codziennie ponad tysiąc osób w jednym autobusie!

wojtekkcieplic@wp.pl

0\*604 429 249  
tel.075 755 18 19

**TYLKO 30 zł netto**  
**za format A-4**

Upusty przy dłuższej współpracy do 30%

**OKNA, DRZWI I GRZEJNIKI**  
**NAJTANIEJ • NAJSOLIDNIEJ • NAJBEZPIECZNIEJ**

• DRZWI ZEWNĘTRZNE



• ZADASZENIA

• GRZEJNIKI panelowe

614 zł + VAT

• OKNO DACHOWE 450 zł + VAT

z nawiewnikiem i kolnierzem uszczelniającym 780 x 1180 mm

• DRZWI POKOJOWE

• ROLETY MATERIAŁOWE

• OKNO PCV Aluplast, Avangarda 5, 6 - komorowe 146,5 x 143,5 cm

58-500 Jelenia Góra  
ul. Wolności 127 tel. 509-314-384  
www.impolsc.pl

















# Budowali przyjaźń



Fot. Organizatorzy



Szósta rocznica przystąpienia Polski do Unii Europejskiej stała się okazją do zorganizowania kolejnej, czwartej już międzynarodowej wymiany młodzieży między licealistami z I Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego i uczniami St. Raphael Gymnasium w Heidelbergu. Młodzież, której zakwaterowanie zapewniły niemieckie rodziny, poznała lokalne atrakcje. Goście z Polski odwiedzili też miejscowy uniwersytet, z którego słynie Heidelberg. Grupa z Jeleniej Góry przekazała też tamtejszym radnym list od

prezydenta Jeleniej Góry Marka Obrębalskiego.

Atrakcją pobytu „żeromszcaków” była pouczająca wizyta w Muzeum - Friedrich Ebert Haus. Muzeum utworzone w budynku, w którym w 1871r. urodził się pierwszy prezydent Niemiec, pokazuje drogę życiowej kariery patrona placówki, który - choć pochodził z ubogiej rodziny - został powołany do pełnienia najważniejszej funkcji w państwie.

Tam uczestnicy wymiany zostali zaproszeni do dyskusji na temat „Historii polsko-niemieckiej w XX w.” Podczas

Uczniowie „Żeroma” byli na wycieczce w Strasburgu (Francja). Niemieckie rodziny, tak jak każdego roku, przekazały także za pośrednictwem polskiej młodzieży dary rzeczowe zebrane na potrzeby mieszkańców Schroniska Św. Brata Alberta w Jeleniej Górze.

(RED)



swoistego forum polityczno-historycznego poprowadzonego przez pochodzącego z Polski studenta nauk politycznych, młodzież poruszyła nurtujące ją tematy dotyczące współczesnego wizerunku Polski i Niemiec w odniesieniu do najistotniejszych wspólnych wydarzeń historycznych.

**Złoty Potok RESORT**

**RESTAURACJA FIUME D'ORO**

**WYNAJEM DOMKÓW**

Kalendarz imprez  
ZŁOTY POTOK 2010

06/06/2010	DYSKOTEKA
06/06/2010	TURNIEJ WĘDKARSTWA
12/06/2010	DYSKOTEKA
03/07/2010	DYSKOTEKA
07/07/2010	DZIEŃ DLA DZIECI
10/07/2010	WIECZÓR WŁOSKI
14/07/2010	DZIEŃ DLA DZIECI
17/07/2010	DYSKOTEKA
21/07/2010	DZIEŃ DLA DZIECI
24/07/2010	TURNIEJ PIŁKI RĘCZNEJ
28/07/2010	DZIEŃ DLA DZIECI
31/07/2010	MISS BIKINI ZŁOTY POTOK
07/08/2010	WIECZÓR HAWAJSKI
14/08/2010	MISS BIKINI FINAŁ
18/08/2010	DZIEŃ DLA DZIECI
21/08/2010	WIECZÓR KUBAŃSKI
25/08/2010	DZIEŃ DLA DZIECI
28/08/2010	WIECZÓR
04/09/2010	DYSKOTEKA
11/09/2010	DYSKOTEKA

Informacje na str: [www.zlotypr.pl](http://www.zlotypr.pl)  
 Złoty Potok 42 59-820 Leśna  
 tel: 75 784 71 55, 600 455 327  
 email: [zlotypr@op.pl](mailto:zlotypr@op.pl)

**CENTRUM KSZTAŁCENIA**

**PLEJADA**

**NABÓR WRZEŚNIOWY JUŻ TRWA**

**TYLKO U NAS ZDOBEDZIESZ ZAWÓD OPIEKUN MEDYCZNY I TECHNIK MASAZYSTA**

**DLA CIEBIE:**

- wykwalifikowana kadra
- własna baza dydaktyczna,
- bogato wyposażone pracownie
- łatwy dojazd i parking przy szkole

**POSIADAMY UPRAWNIENIA PAŃSTWOWE**

**Zapraszamy**  
do szkoły policealnej, liceum, technikum, zasadniczej szkoły zawodowej oraz na kursy i szkolenia

**Oferujemy m.in. zawody:**

- technik usług fryzjerskich,
- technik usług kosmetycznych,
- technik BHP,
- technik administracji,
- oraz wiele innych ciekawych kierunków

**ul. Waryńskiego 20**  
**tel/fax 075/648-83-85**  
**[jgora.plejada@op.pl](mailto:jgora.plejada@op.pl)**  
**[www.plejada.edu.pl](http://www.plejada.edu.pl)**

**UWAGA! NAUKA ZA DARMO**

# Cztery pory roku w Stanisławowie



Barokowy Hotel Pałac Stanisławów z roku na rok odzyskuje dawny blask pięknej rezydencji. Ostatnio wyremontowano kolejne pokoje nadając im niepowtarzalnego uroku.

roku". Wiosennego czaru nabierają też przypałacowe ogrody. To właśnie w maju i czerwcu można podziwiać kwitnące rośliny, które w tym czasie najlepiej prezentują swoje piękno. To idealne miejsce na weekendowy spacer połączony z wieloma doznaniem kulinarno-estetycznymi.

(tejo)

Odnowionym pomieszczeniom nadano nazwy od poszczególnych miesięcy w roku. Każdy pokój jest utrzymany w tonacji właściwej dla barw natury o danej porze. Tak oto kwiecień tonie w przepięknej zieleni, a styczeń zwraca uwagę różnymi odcieniami niebieskości. W pałacu powstał także apartament z zachowanymi barokowymi polichromiami na obelkowaniu sufitu. Salonik z sypialnią i łazienką nosi nazwę „Cztery pory



## II PIKNIK MILITARNY ŁOMNICA 2010

**15 maja 2010 godz. 11 - 17**  
**Wystawa Sprzętu Radiolokacyjnego**  
**Łomnica ul. Widokowa 1 (obok stacji SOMBIn)**

**WOJSKOWE POJAZDY ZABYTKOWE**  
**GRUPA REKONSTRUKCJI HISTORYCZNEJ**  
**NOWOCZESNA TECHNIKA WOJSKOWA**  
**STACJE RADIOLOKACYJNE**

żołnierska grochówka,  
 koncert wojskowej orkiestry dętej,  
 prezentacja pojazdów i sprzętu straży granicznej,  
 policji i straży pożarnej.

**ORGANIZATORZY:**  
 MUZEUM KARKONOSKIE W JELENIEJ GÓRZE  
 INSTYTUCJA KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO  
 JELENI OGÓRSKIE STOWARZYSZENIE ŻOŁNIERZY RADIOTECHNIKÓW RADAR

**SPONSOR IMPREZY:**  
 DOLNY ŚLĄSK URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

**PATRONAT MEDIALNY:**  
 Jelonka.com Twoje źródło informacji  
 m3  
 dcm

REKLAMA

## Kolegium Karkonoskie w Jeleniej Górze Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa prowadzi w roku akademickim 2010/2011 studia licencjackie i inżynierskie

### WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

**DZIENNIKARSTWO I KOMUNIKACJA SPOŁECZNA**

**FILOLOGIA POLSKA**

specjalność: *rzecznictwo prasowe*

**FILOLOGIA**

specjalność: *filologia angielska*

specjalizacja: *translatorska oraz nauczycielska*

specjalność: *filologia germańska (od podstaw)*

**HISTORIA**

specjalność: *archiwistyka, zarządzanie dokumentacją i regionalistyka*

**PEDAGOGIKA**

specjalność: *pedagogika wczesnoszkolna i przedszkolna*

specjalność: *pedagogika opiekuńcza i resocjalizacyjna*

specjalizacja: *animacja kultury oraz terapia kompensacyjna*

### WYDZIAŁ PRZYRODNICZY

**FIZJOTERAPIA**

**PIELĘGNIARSTWO**

**PIELĘGNIARSTWO tzw. „Pomostowe”**

**WYCHOWANIE FIZYCZNE**

### WYDZIAŁ TECHNICZNY

**ELEKTRONIKA I TELEKOMUNIKACJA**

**EDUKACJA TECHNICZNO -INFORMATYCZNA**

**ZARZĄDZANIE I INŻYNIERIA PRODUKCJI**

**INŻYNIERIA BEZPIECZEŃSTWA**

**Uczelnia z przyszłością**

- Uczelnia zorientowana na studentów niepełnosprawnych
- Nowoczesny i wygodny akademik
- Specjalistycznie wyposażone laboratoria
- Studia stacjonarne bezpłatne

Kolegium Karkonoskie w Jeleniej Górze  
 Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa  
 ul. Lwówecka 18, 58-503 Jelenia Góra  
 tel. 75/64 53 300  
 www.kk.jgora.pl



# DZIEŃ PO DNIU NISKIE GENE

## Betoniarka ALTRAD

- pojemność robocza 80 l
- żeliwny wieniec
- jednofazowa

Oferta ważna do wyczerpania zapasu.



# 648-



156 stron inspiracji

PRZYJDŹ DO SKLEPÓW CASTORAMA  
PO NOWY, DARMOWY KATALOG  
ŁAZIENKOWE INSPIRACJE

# castorama

**Budujesz Remontujesz Urządzasz**

ZAPRASZAMY: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 8.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00.  
Jelenia Góra, Al. Jana Pawła II 11, tel. 75/75 55 100, fax. 75/75 55 200

[www.castorama.pl](http://www.castorama.pl)